Nr. 228. Piątek, 4 Października 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 80 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 września b. r. zamianować najmiłościwiej kierownika Rządu krajowego w Czerniowcach, radcę Dworu dr. Rudolfa hr. Meranu, prezydentem Rządu krajowego w księstwie Bukowiny.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował auskultantem praktykanta sądowego, Maryana Stanisława Müllera.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznego asystenta cłowego, Alfreda Timmla i praktykanta cłowego, Kazimierza Żralskiego, asystentami cłowymi w XI. klasie rangi w galicyjskich urzędach cłowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 października.

W sprawie kinematografów.

W zakończeniu podaje jeszcze rozporządzenie ministeryalne w sprawie kinematografów, następujące postanowienia w dodatkach A) i B):

VIII.

Elektryczne instalacye.

1. W przestrzeni mieszczącej aparat należy umieścić tablicę, na której znajdować się mogą tylko niezbędne do obsługi aparatu projekcyjnego instrumenty miernicze, osłony, ochrony i opornica. Osłony i ochrony należy tak skonstruować, by rozpryskiwanie płynnego metalu było wykluczone.

2. Wszystkie stałe przewody w przestrzeni mieszczącej aparat muszą spoczywać w rurach metalowych. Połączenia i odgałęzienia tych przewodów należy otoczyć puszkami ochronnemi tego samego rodzaju, co rury metalowe.

3. Ochron używać można tylko takich, które dałyby się zedrzeć i które od przypadkowego dotknięcia byłyby zabezpieczone izolującą ogniotrwałą pokrywą.

4. Opornice regulujące należy pod względem położenia i oddalenia od kapsli ochronnej tak zmontować, by kontakt między o chroną a oporem nie mógł powstać nawet w razie pęknięć lub uszkodzeń pewnych części. Opornice regulujące i transformatory należy umieścić po za obrębem przestrzeni mieszczącej aparat. Przeznaczone do tego ubikacye muszą być otoczone ścianami sporządzonemi z materyału ogniotrwałego, możliwie izolującego ciepło — i dawać się dobrze według potrzeby przewietrzać.

Środki do gaszenia ognia w przestrzeni mieszczącej aparat.

Do stłumienia ognia powstałego w przestrzeni mieszczącej aparat musi stać w pogotowiu naczynie z wodą o pojemności co najmniej 20 litrów i wiadro do gaszenia, dalej impregnowany koc do gaszenia ognia o rozmiarze co najmniej 2 m. kwadratowych.

II. Kinematograficzne produkcye w teatrach, Variétes, salach i t. p.

1. Aparat musi być tak ustawiony, by publiczność nie mogła dostać się do niego. Dla osoby obsługującej aparat należy urządzić ubezpieczoną drogę odwrotu.

2. W teatrach musi ogniotrwała kabina mieszcząca aparat mieć wyjście wprost na wolne miejsce. Jeśli oświetlenie teatru lub sali i obsługa aparatu nie spoczywają w jednych rękach, to musi przy aparacie znajdować się urządzenie sygnałowe (elektryczny dzwonek i t. p.), zapomocą którego osoba oświetlająca może być powiadomiona o każdym wypadku. Osobie oświetlającej musi się nakazać, by na umówiony sygnał, lub gdyby ona sama dostrzegła, że niebezpieczeństwo grozi publiczności, natychmiast oświetliła teatr i salę.

3. Co do warunków widowni i ubikacyj bocznych, obowiązują przepisy dla przedsiębiorstw wyłącznie kinematograficznych z tem ograniczeniem, że można odstąpić od przepisu, postanawiającego, że podłoga widowni nie może leżeć wyżej, jak o sześć metrów ponad poziomem ulicy — i że dozwolone są siedzenia ruchome, jeśli ich przesuwanie jest uniemożliwione przez stosowne urządzenia, n. p. łatami.

4. W teatrach, variétés i t. p., w których stale pewne przedstawienia odbywają się przy pomocy kinematografów, obowiązują także co do przestrzeni mieszczącej aparat przepisy dla przedsiębiorstw wyłącznie kinematograficznych.

B. Przedsiębiorstwa wędrowne.

1. Namioty płócienne lub baraki drewniane winny być zupełnie izolowane i co najmniej o 6 metrów od sąsiednich konstrukcyj oddalone.

2. Aparat musi być pomieszczony po za obrębem namiotu lub baraku w osobnej ogniotrwałej kabinie, która oddalona jest od namiotu lub baraku conajmniej o 1 metr. Jako urządzenie wentylacyjne należy na dachu kabiny umieścić rurę odwietrzającą po stronie odwróconej od namiotu lub baraku. Górny otwór tej rury musi sięgać ponad wysokość namiotu lub baraku.

3. Zresztą obowiązują postanowienia rozdziału A. o przewietrzaniu, zakazie palenia tytoniu i aparacie projekcyjnym.

4. Palne ściany muszą być, przy otworze projekcyjnym i ponad nim w szerokości przynajmniej 2 metrów a u powały na długość przynajmniej 10 metrów powyżej otworu projekcyjnego, z wewnątrz i z zewnątrz wyłożone niezapalającymi się od płomienia materyałami (asbest i t. p.) w taki sposób, iżby w razie pożaru filmu w przestrzeni mieszczącej aparat ustrzedz się dało zapalenie się ściany albo też dachu namiotu lub baraku.

5. Wydatne i łatwo użyć się dające narzędzia do gaszenia (wielkie sikawki kubłowe, kadzie z wodą i wiadra do gaszenia) należy trzymać w pogotowiu.

6. W razie, gdy dla wytwarzania światła ustawione są elektryczne maszyny do wytwarzania światła, do których ruchu używa się kotłów z paleniskami dla węgla i koksu, to odnośne wozy należy ustawić tak daleko od namiotu lub baraku, by zapalenie się dachu namiotu lub baraku przez wylatujące iskry było wykluczone.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

W komisyi spraw zagranicznych Delegacyi austryackiej złożył wczoraj referent, margr. Bacquehem, sprawozdanie, w którem omówił z wielką dokładnością wszystkie ważniejsze wydarzenia na polu zagranicznej polityki lat ostatnich, wyłuszczając zarazem wpływ tych wydarzeń na Austro-Węgry.

Najpierw mówił referent o przeciwieństwach pomiędzy Niemcami a Anglią i wskazał za zbliżenie pomiędzy obu temi mocarstwami przez umowę co do wzajemnej wymiany wiadomości o budowie floty. Stosunek obu państw począł układać się przyjaźniej. Dwa punkty sporne t. j. sprawa współzawodnictwa w budowaniu okrętów i sprawa kolei bagdadzkiej stały się bliższe załatwienia.

Sprawozdawca zajmował się następnie szczegółowo rokowaniami w sprawie kolei bagdadzkiej, omawiał mianowicie układ pomiędzy Niemcami a Rossyą na mocy porozumienia w Poczdamie, które wkońcu doprowadziło do tego, że Rossya, a potem i Anglia, zaniechały swego oporu, poczem rząd turecki zawarł z niemieckiem przedsiębiorstwem umowę. Według tej umowy przeszła koncesya dla przestrzeni z Bagdadu do zatoki perskiej na spółkę turecką, w której mają mieć udział przedewszystkiem Niemcy i Anglia, a także i Austro-Węgry, Francya i Turcya. Natomiast w traktacie uznały Niemcy, że Rossya ma w Persyi szczególne interesy, gdy Niemcy mają tam tylko cele handlowe. Traktat ten nie jest także dla Austro-Węgier bez znaczenia. Utrwalenie pokoju może jedynie zyskać na tem, jeżeli stosunki między Niemcami a Rossyą mają charakter przyjazny.

Znacznie ważniejszym wynikiem Zjazdu w Poczdamie było bez wątpienia przyrzeczenie obu rządów nie wdawania się w żadną kombinacyę, któraby mogłaby zaczepne ostrze zwrócić przeciw drugiej stronie; był to fakt tembardziej doniosły, iż zdarzył się w toku rokowań Niemiec z Francyą o Marokko.

Zjazd cesarzy w Porcie Bałtyckim umocnił wzajemne przeświadczenie, że utrzymanie opartych na wzajemnem zaufaniu stosunków ma dla interesów obu mocarstw i powszechnego pokoju wielkie znaczenie. Można ztąd wysnuć wniosek, że Rossya nie projektuje żadnego samodzielnego przedsięwzięcia, n. p. w sprawie wojny turecko-włoskiej.

Konferencya francuskiego premiera z rossyjskimi mężami stanu w Petersburgu nie wywoła przesunięcia we wzajemnych stosunkach mocarstw. Konferencye te nie przyniosły niczego, co mogłoby zaniepokoić Europę.

Odwiedziny angielskiego ministra wojny lorda Haldane w Berlinie i przyjęcie, ja-

---

10)

WŁADYSŁAW SYROKOMLA.

(W pięćdziesiątą rocznicę jego śmierci).

(Ciąg dalszy).

IV.

„Upadek“ nie przeszkadzał jednak Syrokomli w pracy literackiej. Napisał na scenę „Wiejskich polityków“ i „Zofię księżniczkę Słucką“ (1859). Ukazały się prawie jednocześnie „Szkolne czasy Deboroga“ i wspomniana wyżej „Stella Fornarina“. W r. 1860 drukował Kraszewski w *Gazecie Codziennej* utwór dramatyczny „Wyrok Jana Kazimierza“. Z poematów ukończył „Marcina Studzińskiego“, „Starostę Kopanickiego“. W r. 1861 grano w Wilnie jego monodram „Natura wilka wyciąga z lasu“. Wyszedł też pierwszy zeszyt „Wrażeń pielgrzyma po swojej ziemi“, wyszły i dalsze tomiki „Gawęd i rymów ulotnych“. We wszystkich tych utworach znać było znużenie, przemęczenie, obniżenie lotu fantazyi. Wyróżniał się z nich „Marcin Studzieński“, którego tworzył „w jaśniejszej chwili“ i czuł, że mu się „udał“.

Z prozy wyszły w tym czasie: Drugi tom „Wycieczek po Litwie“, „Niemen od źródeł do ujścia“ i „Życiorys Chodźki“, napisany do odrodzonego *Kuryera Wileńskiego*, którego Kirkor był redaktorem, a Syrokomla współpracownikiem.

Te trzy lata (1858—1860) były dla Syrokomli „okropnemi“. „Niema moralnego cierpienia — żalił się Kraszewskiemu w lutym 1861 — którego bym nie przeniósł“. A do Chęcińskiego pisał: „Poczynam żałować kilku lat styranego życia, czuję, że kres się zbliża i żałuję, bo użyłbym go inaczej. Zresztą stało się, nie żal mi i nie przeklinam przeszłości, ale wypłaciwszy dług szałom miłości, wypłacić go należy męskiej rozwadze i powiedzieć sobie, że się już seryo weszło w drugi okres życia, i że wrócić ku przeszłemu, czy on był zły, czy dobry, niepodobna“. Postanowienie piękne, ale brakło już sił do jego wypełnienia.

Poeta przeniósł się do środka miasta. Jedno lato (1859) spędził na kuracyi w Druskienikach, drugie w Birsztanach (1860). Artretyzm odebrał mu władzę nóg, rozwinął się ból piersi, trapił go kaszel, bolały go oczy, miał rozszerzenie wątroby i śledziony, z sił opadł zupełnie. Pracował w łóżku, ledwo trzymając pióro... Przytem „mieszkając w środku miasta — pisze do Chęcińskiego — w gwarnej, brudnej ulicy, przy zbiegu czterech ulic, czułem od świtu do północy, jak mi mózg kipi od gwaru dorożek i napędza do głowy ból niewypowiedziany... A wybrnąć z tej jaskini nie mogłem, bom kwaterował u lichwiarza, któremum był winien komorne i sumę rękodajną“. Zdołał się wreszcie z rąk lichwiarskich wyzwolić, przeniósł się do mieszkania zacisznego — „mam dwa saloniki, w których marzę, czytam i piszę, najczęściej przy łojówce bez opału...“ Pisał wtedy (1861) „Pamiętniki Kosacza“, których początek przesłał Kraszewskiemu.

Okropny jego stan wzruszył nawet człowieka, potępionego przez ogół i z którym Syrokomla dawno zerwał stosunki. Człowiek ten w grudniu 1860 r. przepraszając Kraszewskiego, że „śmie“ pisać do niego, błagał o pomoc dla nieszczęśliwego poety: „Ziębnie przy piecu, ciężar w nogach, bezsenność, a przeklętych cygar nie rzuca, lubo doktor ujął napój gorętszy wszelki... Synek biedny chory na koklusz, żona czuwaniem znękana, niedostatek w potrzebach życia, gdyż praca i talent żywiły go z rodzeństwem i jeszcze pomagał wciąż siostrze z dziećmi“. Kraszewski po tym liście wysłał do Syrokomli zamówienie na jakąkolwiek pracę do odcinka, załączając 100 rubli zaliczki. W lutym 1861 otrzymał list od Syrokomli i początek „Pamiętników Kosacza“. W liście poeta dziękował za pieniądze w słowach: „Przysłanie owych 100 rubli natchnął ci ten anioł, któregoś zawsze w sercu nosił; trafiły w chwile, kiedy nie było nietylko czego gotować, ale nawet czem nanieció ogniska...“

Tymczasem nadeszły z Warszawy wieści bolesne (pięć ofiar 27 lutego), a zaraz po nich radosne. Rząd zgodził się na ustępstwa — nastąpiły niezapomniane „sześć tygodni wolności“. Syrokomla rwał się ciałem i duszą do Warszawy, — pomimo fatalnego stanu zdrowia i odradzań wszystkich, co mu dobrze życzyli, nie wytrzymał, pojechał... Nie było wówczas jeszcze kolei, trudów podróży nie wytrzymał. W Suwałkach sił mu już nie stało. Ale odpoczęwszy zebrał ich resztę i dowlókł się do Warszawy. O ile można sądzić z zestawienia dat, stało się to po owym strasznym 8 kwietnia. Zaledwie też się znalazł w małej ciemnej izdebce hotelu Saskiego, zaledwie otoczyli go lekarze, już gwałtownie pragnął uciec z Warszawy. Zmusiła go do tego (pisał) „choroba, a najgłówniejsza boleść, która serce ściska na widok wszystkiego, co mnie otacza“. (List do Kraszewskiego bez daty).

W powrocie do Wilna został Syrokomla aresztowany w Suwałkach, zkąd go wysłano do Wilna pod konwojem. Domyślano się, że powodem tego były przemówienia na zebraniach na jego cześć urządzonych w miastach, przez które przejeżdżał. Ale wiedząc, w jakim stanie wyjechał z Warszawy, prędzej przypuszczać należy, że tych zebrań i przemówień nie było, lecz, że go pozbawiono wolności za autorstwo tak popularnego wówczas wiersza na rozwiązanie Towarzystwa rolniczego, który się zaczynał od słów:

Nas zebranych wielu razem
Car widzieć nie życzy,
Więc rozwiązał swym ukazem
Legion rolniczy....

(Dokończenie nastąpi).

Kazimierz Bartoszewicz.

kiego tam doznał, okazały, że obie strony pragną, by wzajemne stosunki ułożyły się na podstawie wzajemnego zaufania.

Mowca zajmował się z kolei szczegółowo rokowaniami Niemiec i Francyi w sprawie Marokka, które doprowadziły do pomyślnego wyniku. Także Austro-Węgry miały w tem interes, gdyż zależy im na tem, aby wybrzeża Marokka nigdzie dla handlu nie były zamknięte.

Europa musi się z tem liczyć, że polityka angielska nadal opierać się będzie na trójporozumieniu. Grey powiedział w Izbie gmin dnia 10 lipca, że stosunki pomiędzy Anglią a Niemcami są obecnie wyśmienite i że niema sprawy, która naruszałaby interesy obu tych państw.

Dobre stosunki pomiędzy mocarstwami nie położą jednak kresu współzawodnictwu w zbrojeniach. Stosunki rządów są zadowalające. Nie tak łatwo jednak znikają niechęci pomiędzy narodami. Jest to wszakże znaczny postęp wobec niedalekiej przeszłości, że udało się utorować drogę do porozumienia.

Margr. Bacquehem przeszedł następnie do omówienia wydarzeń w Turcyi i wojny włosko-tureckiej i wyraził nadzieję, że wojna będzie niebawem ukończona. Dalej zaznaczył mowca, że Europa ma w tem jak największy interes, aby nowemu gabinetowi tureckiemu powiodło się zaprowadzić porządek u siebie w kraju. Musi on najpierw usunąć niebezpieczeństwa w Albanii, spełniając umiarkowane żądania Albańczyków.

Z kolei zajął się mowca inicyatywą hr. Berchtolda, która została tak przyjaźnie przyjęta. Wynikiem tej inicyatywy i wymiany zdań pomiędzy mocarstwami mają być rady, które będą udzielone Turcyi.

Mowca zaznaczył wkońcu zupełną zgodność komisyi z kierownictwem Urzędu spraw zagranicznych co do utrzymania pokoju i ścisłego dotrzymywania naszych sojuszów.

Ścisłość naszego przymierza z Niemcami, mówił, podnoszono w dyskusyi w gorących słowach. Wyrażono też życzenie, aby stosunki Monarchii do Rossyi ułożyły się na podstawie zupełnego zaufania. Komisya żywi przekonanie, że niema lepszej gwarancyi pokoju na Bałkanach nad tę, aby Austro-Węgry były znów z Rossyą w jak najlepszem porozumieniu. Komisya pochwalając w zupełności politykę pokojową hr. Berchtolda, uchwaliła wyrazić P. Ministrowi spraw zagranicznych zupełne zaufanie.

Z Delegacyi węgierskiej.

Na posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej szef sekcyi Wickenburg oświadczył, że P. Minister spraw zagranicznych złożył był już poprzednio oświadczenie; od owego zaś czasu zaszły tylko te fakty, że Grecya i Turcya zarządziły ogólne mobilizacye, nie zaszła jednakowoż żadna zmiana ani co do stanowiska austro-węgierskiego Urzędu spraw zagranicznych, ani też co do stanowiska innych mocarstw.

Del. Sandor zapytał o pogłoski w sprawie kooperacyi Bułgaryi i Serbii, oraz w sprawie dezercyi nad granicą serbską.

Szef sekcyi Wickenburg oświadczył, że według urzędowych sprawozdań niema mowy o dezercyi, na inne zapytania oświadczył podobnie jak to uczynił był hr. Berchtold, że mocarstwa niezmiennie i wytrwale dążą do pokoju.

Del. J. Lukacs wskazał, że według dotychczasowych doświadczeń mobilizacya państw bałkańskich nie przybierała znaczniejszych rozmiarów, jak długo nie czuły one za sobą Rossyi. Zapytuje więc, czy stanowisko Rossyi nie uległo zmianie, gdyż tylko wówczas, jeśli stanowisko Rossyi się nie zmieniło, można mówić o utrzymaniu pokoju.

Del. T. Zichy zajmował się w swych wywodach próbną mobilizacyą Rossyi nad granicą galicyjską i zaniepokojeniu z tego powodu opinii publicznej.

Del. Szülloe zapytał, czy między wizytą Sazonowa w Londynie, a wypadkami na Bałkanie niema przyczynowego związku?

Szef sekcyi Wickenburg oświadczył, że stanowisko rządu rossyjskiego nie uległo w niczem zmianie. Mocarstwa są przekonane, iż odwiedziny Sazonowa w Anglii nie zmieniły stanowiska rządu rossyjskiego, owszem wzmocniły one stanowisko mocarstw i ich pragnienie pokojowego rozwikłania sprawy bałkańskiej. Co do próbnej mobilizacyi Rossyi, to była ona od dawna postanowiona i nie przywiązujemy do niej żadnego znaczenia, jak zresztą do wszelkiego rodzaju manewrów.

Sprawozdanie po dyskusyi szczegółowej przyjęto.

W komisyi wojskowej Delegacyi węgierskiej przed przejściem do porządku obrad P. Minister wojny gen. Auffenberg na półgodzinnem tajnem posiedzeniu odpowiadał na szereg zapytań.

Oświadczenie P. Ministra wywołało w komisyi uspokajające wrażenie.

Wiedeń. Hr. Berchtoldowie wydali wczoraj obiad na cześć delegatów. Wziął w nim udział między innymi p. Kozłowski.

Z pod berła rossyjskiego.

(Termin utworzenia gubernii chełmskiej. — Koszta pracy ustawodawczej. — Z Finlandyi).

Na zapytanie chełmskiego bractwa prawosławnego, kiedy utworzona zostanie gugernia chełmska, kancelarya ross. ninisterstwa spraw wewnętrznych odpowiedziała, że termin ten nie został jeszcze określony, ponieważ komisya, określająca granice przyszłej gubernii, nie ukończyła jeszcze prac swoich.

Po za tem Rada ministrów nie zatwierdziła jeszcze projektów etatów dla przyszłej gubernii. W każdym jednak razie utworzenie gubernii chełmskiej nastąpi w krótkim czasie.

*

W dziennikach rossyjskich znajdujemy obliczenie kosztów pracy ustawodawczej trzeciej Dumy państwowej. Według ogłoszonego świeżo „Sprawozdania z działalności trzeciej Dumy“, obradowała ona ogółem 2980 godzin i 16 minut. Zważywszy, że utrzymanie trzeciej Dumy w ciągu pięciu lat kosztowało skarb państwa 13,513.700 rubli, otrzymamy, że jedna godzina obrad kosztowała 4535 rb.

Cyfra ta bardzo jaskrawo uwydatnia się przy zestawieniu jej z kosztami pracy ustawodawczej parlamentów na Zachodzie.

W Sejmie pruskim poseł otrzymuje dyety w wysokości 25 marek (12 i pół rubla), ale tylko za dni, w których odbywało się posiedzenie. Sejm odbywa w ciągu roku przeciętnie 80 do 90 posiedzeń. Jeżeli przyjmiemy, że żaden z posłów nie opuścił ani jednego posiedzenia, otrzymamy koszt rocznej pracy ustawodawczej Sejmu w sumie 996.750 marek (498.375 rubli), czyli że koszt jednej godziny wyniesie 1846 marek (923 rb.).

Płace 397 posłów do parlamentu niemieckiego, pobierających po 3 tysiące marek rocznie, wynoszą 2,121.300 marek. Po doliczeniu innych kosztów okaże się, że godzina obrad parlamentu niemieckiego kosztuje skarb państwa 2520 marek (1260 rubli), a więc trzy i pół raza mniej, aniżeli godzina przemawiania któregokolwiek z posłów rossyjskich.

Stosunek ten przy zestawieniu Dumy z innymi parlamentami, nie mówiąc już o szwedzkim lub norweskim, okaże się jeszcze o wiele jaskrawszy.

*

Rossyjskie ministerstwo sprawiedliwości opracowało dwa nowe projekty ustaw co do Finlandyi.

Pierwszy projekt odnosi się do podporządkowania prawom rossyjskim spraw o przestępstwach stanu i przestępstwach politycznych, popełnionych w granicach Wielkiego Księstwa Finlandzkiego. Drugi zawiera przepisy specyalnej procedury karnej i śledczej dla mieszkańców cesarstwa, ktorzy popełnili przestępstwo w Finlandyi.

Jak donosi *Nowoje Wremia*, petycya mieszkańców Nükirke i Küveneppe, proszących o niewyodrębnianie tych dwu parafij z Finlandyi, ma być wkrótce przedłożona cesarzowi.

A tymczasem, jak donosi *Riecz*, prezes komisyi, która opracowuje odnośny projekt ustawy, senator Kryżanowskij zwrócił się do gubernatora wyborskiego z żądaniem dostarczenia mu w jak najkrótszym czasie wiadomości statystycznych o zaludnieniu dwu pomienionych parafij, sytuacyi ekonomicznej mieszkańców i t. d.

Magistrat wyborski odmówił Rossyaninowi Sopietowowi pozwolenia na otwarcie handlu w Wyborgu, co było powodem ostatniego zatargu i aresztowania urzędnika magistratu Lakerkrantza. Otóż obecnie wyborski gubernator Pfaller wydał takie pozwolenie Sopietowowi na własną odpowiedzialność.

Skutkiem tego magistrat wyborski postanowił zwrócić się do wyborskiego trybunału sądowego t. z. hofgerichtu ze skargą na gubernatora, który, wydając pozwolenie, przekroczył przepisy magistratu i prawa krajowe.

Prócz tego ów trybunał postanowił wszcząć dochodzenie karne przeciwko Pfallerowi, a także przeciwko urzędnikowi zarządu gubernialnego Aleksandrowowi i policmajstrowi Pekonenowi za bezprawne aresztowanie Lagerkrantza. Niezależnie zaś od dochodzenia trybunał wniósł wprost do cesarza za pośrednictwem departamentu sądowego senatu finlandzkiego skargę na postępowanie gubernatora.

Ze swej strony Pfaller zwrócił się do generał gubernatora Zejna ze skargą na trybunał wyborski, żądając pociągnięcia go do odpowiedzialności „za przeciwdziałania ustawie o równouprawnieniu Rossyan w Finlandyi“. Na razie generał-gubernator nie przedsiębrał jeszcze żadnych kraków w tym względzie.

Niebezpieczeństwo wojny.

Opinia publiczna w Austro-Węgrzech przyjęła wiadomość o zaostrzeniu się sytuacyi na Bałkanach z całym spokojem. *Exposé* hr. Berchtolda dało możność dokładnego zoryentowania się w nieprzychylnym układzie tych stosunków — i dlatego też ostatnie wydarzenia nie były niespodzianką. Wobec wywodów P. Ministra spraw zagranicznych należało być owszem przygotowanym, że zajdą wypadki poważnej natury. Ztąd też w Austro-Węgrzech nie objawia się ani bezzasadny optymizm, ani też nieusprawiedliwiony pesymizm. W istocie też ta pośrodkowa droga jest w danej chwili najodpowiedniejsza. Z jednej strony bowiem błędem byłoby wyrzekać się wszelkiej nadziei utrzymania pokoju, tak samo, jak z drugiej strony niepodobna przeczyć możliwości wywiązania się poważnych komplikacyj.

Ciągle jeszcze spodziewać się można, czytamy w wiedeńskim *Fremdenblacie*, że europejska dyplomacya niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by nie poszły w niwecz nadzieje pokojowego rozwikłania. Dla zażegnania niebezpieczeństw najlepiej zajrzeć im w oczy. Europa nie łudzi się co do grozy sytuacyi, lecz właśnie owa świadomość jest bodźcem do wysiłków celem zażegnania burzy. W utrzymaniu pokoju na Bałkanach widzi każde z mocarstw własny swój interes. Ta zaś solidarność pragnień, znajdzie niezawodnie odbicie w solidarnem postępowaniu. Póki zaś mocarstwa zgodnie działają w in-

---

162

CZARODZIEJKA Z GUILDO

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Betsy głaskała ręką swoje brylanty, a jednocześnie myślała: „Będziesz musiał wydać mi się z tem, co myślisz!“

— Ach, mój drogi, — odrzekła głębokim tonem — wiem, jaki jesteś wspaniałomyślny!... Lecz ostatecznie, gdybym mogła w czem ci się przypodobać?... Gdybyś pragnął rzeczy, którąby jedynie odemnie zależała?

Rzucił jej ukośne spojrzenie; pomimo doskonałości, z jaką grała komedyę, przychodziły mu jeszcze niejakie podejrzenia.

— Dalibóg! — zawołał — czy mi kiedy przyszło do głowy prosić ciebie o coś w zamian za.... za małą pamiątkę, która ostatecznie jest tylko dowodem, że zawsze o tobie myślałem.... lecz zresztą, ponieważ widzę ciebie w tak dobrem usposobieniu....

— A więc?...

— Nie będziesz się gniewać?

— Naprzód już zgadzam się, mój drogi.... ma się rozumieć, jeżeli....

— Jest to zresztą prawie drobnostka! — zapewniał Joë w dobrej wierze — przynajmniej takie moje zdanie.

— Mówże więc!

— Oto co jest! Kręcisz nosem na osoby, które lubię więcej niż innych. Wtedy, gdy najbardziej eleganckie towarzystwo przyjmuje z otwartemi rękami dzieci mego starego przyjaciela, Klaudyusza Champagney, ty jedna....

— Ach! więc to o nich chodzi? — rzekła Berta od razu sztywna i wroga.

Jane drżała i bladła.

— Czy ta mała pisała ci coś o tem? — spytała twardo matka.

— Och! mamo, jak możesz przypuszczać, żebym coś pisała do ojca, kryjąc się przed tobą?

— Biedna moja mała!... Gdybyś tylko to uczyniła ukradkiem przedemną!

Lecz Joë protestował.

— Wcale nie. Jane nawet nie wspominała o nich w swoich listach. Ojciec tych dzieci oznajmił mi o tem, co tu zaszło, jak o rzeczy całkiem naturalnej, nie skarżąc się i zresztą, o nic się nie upominając. Ale ja odgadłem jego życzenie. Wszyscy przyjęli jego żonę, pomimo skromnego jej pochodzenia i dzieci, pomimo fałszywej sytuacyi, w jakiej rodzice ich dawniej się znajdowali. Trzymasz ich zdala od siebie, jedyna w całem towarzystwie. A ponieważ byłaś dawniej serdeczną przyjaciółką wicehrabiny de Preuilly, postępowanie twoje aż nadto znaczące. Czy to byłoby za wielką ofiarą dla twojej bardzo słusznej dumy, abyś się zgodziła na stosunki?...

Przerwał sobie bardzo zmieszany pogardliwym wzrokiem żony, uśmiechem jej, w którym złośliwość się malowała.

— Wybierasz właśnie jedyną rzecz, mój kochany Joë....

— Ach! — szepnął rozczarowany — nie należało mnie upoważniać!...

— Posłuchaj-że do końca co chcę ci powiedzieć.

Wyciągnęła rękę w stronę córki.

— I ty także, Jane, posłuchaj. A rozważ dobrze każde moje słowo.

Skupiła się na chwilę, a potem, bardzo godna:

— Jestto rzeczywiście jedyna rzecz, co do której, jeszcze wczoraj wydawało mi się, że niepodobna by mi było ciebie zadowolić; lecz ostatecznie, mój drogi, nie chcę zasmucać tych kilku tygodni, które masz spędzić przy nas, ani odrzucać jedynej prośby, z którą odezwałeś się do mnie od lat wielu. Nie myśl przynajmniej, że ta kolekcya kamyków wpływa na moją decyzyę?

Joë zaprotestował pięknym gestem, dając do zrozumienia, że jest przekonany o bezinteresowności żony.

— Otóż, mój drogi, jeżeli ci to tak wielką przyjemność robi, zawiążę na nowo stosunki z wicehrabiną de Preuilly, będę widywać, a nawet przyjmować ostentacyjnie pana Klaudyusza Champagney, jego żonę i dzieci... dopóki będziemy w Dinard. Następnie, każdy wróci do siebie, Champagney do Anglii, ja do Paryża; i jeżeli będziesz sobie życzył, będziemy z sobą zamieniać życzenia na Nowy Rok. Jak na znajomość z kąpiel morskich, doprawdy, nie powinieneś więcej wymagać odemnie!...

XIX.

Wszyscy Champagney i Preuilly udali się wesoło dnia tego na tenis, z wyjątkiem Klaudyusza, który skorzystał z otrzymania dość sporej paki listów, aby nie ruszyć się z willi. Lecz pozostawszy sam, nie długo siedział przy stole. Przechadzał się na chybił trafił po małych alejach ogródka, śledził prom przejeżdżający z Saint Malo do Dinard, przyglądał się pasażerom przez binokle, albo stawał u kraty, wstrząsając się za każdym usłyszanym krokiem i szepcząc: „Czy przyjedzie dzisiaj?“ Bo już od dwu dni telegrafował do Joëgo posługując się cyfrowym językiem, którego używali w interesach: „Jesteśmy w Dinard, sytuacya jeszcze przykrzejsza niż opisana w listach, z powodu gwałtownej niechęci lady Fergusson, barona Kermeric przeciw nam, dzieciom. Proszę jak o łaskę, przybyć jak najprędzej. Wyjaśnię ustnie ważne zawikłania, których nie śmiem powierzać telegrafowi, pomimo tajemniczego języka“.

Ta depesza była zresztą tylko potwierdzeniem szczegółów, które Klaudyusz udzielił już swemu przyjacielowi, według listów Marka i Nini, co do pogodzenia z rodziną i wejścia dzieci w towarzystwo paryskie, będące obecnie w Dinard, gdzie jedynie lady Fergusson, pisał, trzymała się od nich na uboczu, lecz do tej pory nie zdawał się przywiązywać do tego wielkiej wagi. Pisał naprzykład w żartobliwym tonie: „Twoja miła żona zamyka się w swojej dumie i brytyjskiej obojętności; tem gorzej dla niej! Będziemy musieli ograniczyć się na rzadkiem widywaniu, dopóki przy niej będziesz pozostawać“.

Joë odpisał natychmiast na depeszę: „Przybywam. Nie potrzebuję mówić, że jestem całkiem po twojej stronie w niewielkiej mierze tego, co mogę wobec mojej uprzejmej towarzyszki życia“. On także żartował, nie przeczuwając, w jaki dramat, jakie komplikacye wpadnie.

A teraz, Klaudyusz był cały zdenerwowany, zaniepokojony, niezadowolony, że nie dość się zastanowił, mówiąc sobie, że powinien był wyznaczyć Joëmu *rendez-vous*, aby mu wszystko wyjaśnić, zanim się z żoną zobaczy. Lecz Joë był już z pewnością w drodze. Gdzie do niego jeszcze zatelegrafować? Jakim pociągiem przyjedzie? Miał ochotę pojechać, oczekiwać go w Saint Malo; ale może on prosto w Dinard wysiądzie? A przytem, tam czy ówdzie, mógł się spotkać ze znajomymi lady Fergusson, którzy jej powiedzą, a może i Kermeric'owi. Wystarczyłoby drobnostki, najprostszego zbiegu okoliczności, aby się domyśliła porozumienia pomiędzy przyjaciółmi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

teresie pokoju, póty żywić należy nadzieję, że zabiegi ich nie pozostaną bezowocne.

Także państwa bałkańskie rozumieją chyba, jaką ściągną na swe barki odpowiedzialność, jeśli wbrew woli Europy, odważają się na krok tak hazardowny. Na razie ogłoszono w nich tylko pogotowie wojenne, lecz nie wojnę. Dla dyplomacyi pozostaje jeszcze czas pewien, jakkolwiek z wypadków sądząc, krotki tylko dla zapobieżenia starciu. Europa z pewnością skorzysta z niego, by na nowo przestrzedz ludy bałkańskie przed niebezpieczeństwami, w jakie zapuścić się zamyślają.

Próbna mobilizacya w Królestwie Polskiem.

Jak wiadomo, wielkie zaniepokojenie wywołała wiadomość, że równocześnie z mobilizacyą państw bałkańskich zarządziła Rossya mobilizacyę próbną w Królestwie. Nic naturalniejszego nad to, że dopatrywano się pewnego związku w tych dwu faktach i że nawet łączono z niemi trzeci: wizytę Sazonowa w Londynie. Wyjaśnienia szefa sekcyi Wickenburga, złożone wczoraj w komisyi spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej, rozproszyły wywołane temi kombinacyami zaniepokojenie. Z oświadczenia tego wynika, że Austro Węgry dawno już wiedziały o zamiarze zarządzenia próbnej mobilizacyi w Rossyi i że zarządzenie to w żadnej nie pozostaje łączności z sytuacyą bałkańską.

Co do charakteru ostatnich zarządzeń wojskowych rządu rossyjskiego podaje *Kur. Warsz.* następujące objaśnienia:

Ogłoszona mobilizacya obecna ma na celu wyłącznie sprawdzenie sprawności działania odpowiednich organów administracyjnych wojskowych i cywilnych; wyniki jej wskażą, o ile zarządy gmin i powiatów prowadzą w porządku listy zapasowych, tudzież, ile czasu trzeba na zebranie ich w partye, naczelnicy zaś wojskowi sprawdzają nadto procent zapasowych, którzy się nie stawili na wezwanie. Dane te służą ministerstwu wojny jako podstawa do obliczenia szybkości mobilizacyi poszczególnych korpusów. Obecna mobilizacya jest nawet niepełna, gdyż bardzo ważne działy — powinność dostarczenia koni i przewozowa — nie będą kontrolowane. Od uznania władz wojskowych zależy ukończenie próbnej mobilizacyi po sprawdzeniu wyżej wspomnianych danych lub wysłanie partyi do odpowiednich oddziałów wojskowych, w celu postawienia ich pod względem liczby żołnierzy na stopie wojennej; w tym ostatnim wypadku zapasowych mundurują, dają im kilkodniową praktykę musztry i strzelania, kończą manewrami i puszczają do domu.

Prawdziwa mobilizacya ma zupełnie inny charakter: wzywają zapasowych nie powiatami, ale guberniami, a najczęściej wzywane jest w tym wypadku całe terytoryum państwa, znajdujące się na odpowiednim froncie strategicznym. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jednocześnie musi być nakazany pobór koni i wozów, bo bez nich armia nie mogłaby działać.

Tak więc próbna mobilizacya rossyjska nie ma wcale charakteru zarządzeń wojennych.

Jeżeli się zważy, — dodaje do tych uwag *N. Ref.* — że bez porozumienia z władzami rządowemi zamieszczenie takich szczegółów naraziłoby redakcyę na nieprzyjemne zajścia, przypuścić możemy, że *Kuryer Warszawski* rozpisał się na ten aktualny temat w porozumieniu z władzą i w duchu przez nią pożądanym i z tego powodu wyjaśnienia te mają w obecnej sytuacyi pewną wartość.

O tych intencyach władz warszawskich świadczy także deklaracya dzienników petersburskich, które na podstawie „źródłowych informacyj", stwierdzają, że ogłoszona mobilizacya „nie ma związku z wypadkami bałkańskimi".

W pewnych kołach polityków petersburskich twierdzą, że jest ona wynikiem francusko-rossyjskiej umowy, mianowicie eksperymentem ku wykazaniu sprawności armii rossyjskiej.

Wogóle podejrzenia, jakoby Rossya prowadziła grę przeciw Austro-Węgrom tracą wszelką wiarygodność. Między innemi *N. W. Abendblatt* stanowczo, na podstawie jakoby bardzo poważnych informacyj, zaprzecza tego rodzaju podejrzeniom. Wedle tej informacyi, Sazonow otwarcie i bardzo energicznie pracuje dla pokoju, przeciwne zaś sądy o stanowisku Rossyi opierają się na tonie prasy rossyjskiej, której nie można identyfikować z rządem rossyjskim.

W Petersburgu obiega dalej pogłoska, że Sazonowowi udało się dojść do porozumienia z Austro-Węgrami na następującej podstawie: Jeżeli Porta zgodzi się na reformy, wówczas wojny nie będzie, jeżeli się nie zgodzi i odrzuci żądania państw bałkańskich, wówczas mocarstwa wszystko uczynią, aby wojnę zlokalizować.

Obecnie też dopiero wychodzi na jaw, że Sazonow odbył bardzo długą i serdeczną konferencyę z austro-węgierskim ambasadorem Mensdorfem, której przypisują tu bardzo wielkie znaczenie polityczne.

Położenie w Turcyi.

Wydany w Konstantynopolu półoficyalny komunikat uzasadnia mobilizacyę skoncentrowaniem wojsk państw bałkańskich. Wszystkie partye uchwaliły jednomyślnie rząd popierać. Rząd postarał się o wszelkie środki transportowe i okręty.

Prywatnie donoszą z Konstantynopola, że na wczorajszej radzie ministeryalnej ministrowie wojny i marynarki przemawiali za wojną. Minister spraw zagranicznych zapewniał, że dotąd żadne wojska nie przekroczyły granicy tureckiej.

Localanzeiger otrzymał z Konstantynopola wiadomość, że rząd turecki, gdyby przyszło do wojny z państwami bałkańskiemi, postara się najszybciej o zawarcie pokoju z Włochami.

Prasa turecka osądza sytuacyę spokojnie i z zimną krwią; ma pełne zaufanie w zwycięstwo wrazie wojny. *Jeni Gazetta* oświadcza, że Turcya postanowiła na razie trzymać się defenzywy. Jeden z członków gabinetu oświadczył współpracownikowi dziennika *Sabah*, że istnieje wprawdzie alians serbsko-bułgarski i bułgarsko-czarnogórski, niema jednakowoż sojuszu między Serbią a Czarnogórą. Także Grecya nie podpisała traktatu, dopiero w ostatniej godzinie została wciągnięta do akcyi skutkiem usposobienia ludności.

Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości o powoływaniu redyfów II. klasy i rezerw. Ogłoszono także rozkaz skompletowania dywizyi redyfów.

Gorączka wśród armii tureckiej jest coraz większa. Wyżsi oficerowie oświadczają, że obecnie nadarza się najlepsza sposobność, by raz na zawsze załatwić się z natrętami bałkańskimi.

Stanowisko Bułgaryi.

Wielkie zaniepokojenie wśród ludności stolicy ottomańskiej wywołał wieczorem *Moniteur Oriental* donosząc, że wojska bułgarskie już przekroczyły granicę turecką.

Wiadomość ta jednakże okazała się co najmniej przedwczesną.

New York Herald twierdzi na podstawie informacyj z Sofii, że mobilizacya Bułgaryi będzie przeprowadzona w przeciągu 14 dni.

Bułgarski prezydent ministrów Geszow oświadczyć miał, że położenie nie jest jeszcze tak krytyczne, jak powszechnie przypuszczają. Bułgarya prawdopodobnie nie będzie zmuszona do przedsięwzięcia kroków nieprzyjacielskich, bo spodziewać się należy, iż Turcya zaprowadzi w najbliższym czasie reformy.

Mniej optymistycznie wyraża się półurzędowy *Mir*, który pisze: Ostateczną możliwością utrzymania pokoju przez mocarstwa jest natychmiastowa energiczna akcya w europejskich prowincyach Turcyi. Jeśli mocarstwa pragną dać państwom bałkańskim możliwość życia w spokoju i rozwoju, to muszą interweniować w tym duchu, by przy utrzymaniu nietykalności państwa osmańskiego i zwierzchności sułtana stworzyć w Turcyi warunki rzeczywistego porządku.

Bułgarski poseł w Berlinie, Nestorow, miał oświadczyć, co następuje: Jeżeli w przeciągu 2 do 3 dni będzie zamianowany naczelny gubernator dla macedońskich wilajetów, któremu będzie przydany do boku międzynarodowy urzędnik administracyjny, wówczas dopiero otrzymamy dowód, że Turcya na seryo chce przeprowadzić reformy. Pokój będzie wtedy zapewniony. Jeżeli zaś nie uda się usiłowaniom mocarstw skłonić Turcyi do natychmiastowego przeprowadzenia tych reform, wówczas trzeba się będzie liczyć z rozpoczęciem kroków wojennych. Albo mocarstwa będą w tym kierunku działały, albo — Bułgarya. W ostatnim wypadku przeprowadzi ona swe żądania drogą wojny.

Jakoż z kół dyplomatycznych w Sofii donoszą, że stanowisko Bułgaryi bynajmniej nie jest pojednawcze. Serbia i Grecya skłonne były jeszcze do ustępstw, natomiast Bułgarya — wedle tych informacyj — nie chce cofnąć się od rozprawy orężnej.

We wspomnianych też kołach dyplomatycznych uważają podobno położenie za beznadziejne i wojnę za nieuniknioną.

Potwierdzać tę opinię zdaje się między innymi wiele szczegółów pozornie drobnych, ale nie bez znaczenia. Tak np. uczniowie ostatniego kursu szkoły kadeckiej zamianowani zostali podporucznikami, przedostatniego podoficerami. Macedońsko-adryanopolskie Towarzystwo podjęło inicyatywę w tworzeniu korpusów ochotniczych. Legia ta liczyć będzie 20.000 ludzi. Werbowanie już się rozpoczęło.

Agencya Bułg. Tel. donosi: Sobranie zwołano na 5 b. m. na nadzwyczajną sesyę dla zatwierdzenia ogłoszonego w całym kraju stanu oblężenia i zawotowania nadzwyczajnych wydatków, wywołanych mobilizacyą armii.

Poseł bułgarski w Konstantynopolu oświadczył, że dotąd nie otrzymał żadnych instrukcyj od swego rządu, aby opuścić Turcyę.

Przygotowania wojenne i nastrój w Serbii.

Korespondent wiedeńskiej *Zeit* donosi z Belgradu, że usposobienie w mieście było wczoraj chwilowo spokojniejsze. Na ulicach życie ma charakter codzienny. Wczoraj odeszły ostatnie transporty wojsk do granicy tureckiej, tylko jedna dywizya wojska pozostała w Belgradzie. Ruch kolejowy w kraju tak dobrze jakby ustał, także w Zemuniu ruch wstrzymano. Pociągi kursują nieregularnie. Pociąg pospieszny onegdaj wieczorem nadszedł ze znacznem opóźnieniem i dopiero po 4 godzinach mógł odjechać dalej na wschód. Telegramy można nadawać w Belgradzie, jednakże ekspedycya ogromnie utrudniona. Cały personal telegraficzny oddany jest na usługi wojsk.

Główna rzeźnia w Belgradzie wstrzymała eksport bydła i oddana została w zarząd wojska.

Most, łączący Zemuń z Belgradem, od onegdaj jest obsadzony wojskiem. Pociągi, które odeszły z wojskiem z Belgradu do Niszu, wiozły żołnierzy nawet w wozach, przeznaczonych do przewozu świń, gdyż w Serbii brak jest wozów kolejowych.

Ruch statków między Zemuniem a Belgradem jest jeszcze utrzymany.

W kołach politycznych Belgradu głoszą, że w razie jeśli Turcya po 48 godzinach nie odeszle materyału wojennego serbskiego do Serbii lub do Francyi, to wówczas poseł Nenadowicz będzie odwołany.

Belgradzka *Tribuna* donosi, że serbska kasa państwowa rozporządza obecnie 125 milionami dinarów w złocie, która to suma wystarczy na pierwsze zapotrzebowania wojenne. Półoficyalnie donoszą, że wypłata pensyj urzędniczych, mimo mobilizacyi, nastąpi bez przeszkód, powołani pod broń urzędnicy otrzymali już trzecią część pensyi za październik.

Dyrekcya kolei serbskich zatrzymała posyłkę materyału wojennego, przeznaczonego dla Turcyi.

Serbski poseł w Konstantynopolu otrzymać miał już polecenie opuszczenia stanowiska.

Serbski poseł w Wiedniu, Simicz, oświadczył dziennikarzom, że Serbia nie dąży do żadnych terytoryalnych zdobyczy.

Z tem oświadczeniem pozostaje w sprzeczności artykuł belgradzkiej *Tribuny*, który wywodzi, że dla strzeżenia swej ekonomicznej niezawisłości Serbia musi sobie otworzyć kurytarz do morza. Serbia musi wznowić kwestyę, która już raz była omawiana w czasie przesilenia aneksyjnego. Kolej Dunaj-Adria nie wystarcza Serbii i nie chroni jej niezawisłości ekonomicznej.

Mobilizacya grecka.

Z Aten donoszą: Izba zbierze się w sobotę lub poniedziałek. Powołani rezerwiści w grupach napływają do pułków, śpiewając pieśni patryotyczne. Nastepca tronu witany jest owacyjnie. Nastrój na Krecie entuzyastyczny . Mobilizacya da tam 6000 ludzi.

Poseł grecki w Konstantynopolu, Griparis, zjawił się u ministra spraw zagranicznych i zaprotestował przeciwko odmowie wydania okrętom greckim paszportów handlowzch.

Enuncyacya króla Mikołaja czarnogórskiego.

Z Cetynii donoszą: O stanowisku Czarnogóry świadczy następująca enuncyacya króla Mikołaja: Czarnogóra działać będzie bezwarunkowo w porozumieniu z Rossyą i nie rozpocznie żadnych kroków, które w Rossyi byłyby źle widziane. Zawsze poddawaliśmy się radom Rossyi i uczynimy to także teraz. Czarnogóra uderzy wtedy, gdy będzie uzbrojona i gdy Rossya da na to swe zezwolenie.

Mocarstwa wobec zawieruchy.

Jak dzienniki wiedeńskie donoszą, P. Minister wojny za zapytanie kilku delegatów oświadczył wczoraj, że wiadomość o zmobilizowaniu 2 korpusów austro-węgierskich nie jest prawdziwa.

Rząd niemiecki przez organ *Nordd. Allg. Ztg.* tak wyraża swe zapatrywanie na sytuacyę: Zarządzenia mobilizacyjne Turcyi stanowiły dla państw bałkańskich powód, czy pozór do mobilizacyi sił zbrojnych. Czy idzie tu o akcyę przeciw zarządzeniom Turcyi, czy też o poważne zamiary wojenne, na razie nie można z całą stanowczością zaopiniować. Ostatnie wydarzenia powiększyły prawdopodobieństwo zatargu, z możliwością którego gabinety europejskie musiały się już od dłuższego czasu liczyć, miały więc czas porozumieć się co do stanowiska wobec takiej ewentualności. Przy silnej woli wszystkich mocarstw porozumienie ostateczne musi nastąpić. Jakkolwiek bliskiej możliwości starcia na Bałkanie nie można zaprzeczyć, to przecie można z pewnością oczekiwać, że da się uniknąć dalej idącej konflagracyi, w którą mogłyby być wciągnięte mocarstwa europejskie.

Jak w Berlinie głoszą, miał Kiderlen-Wächter oświadczyć, że państwa bałkańskie mogą wprawdzie okryć się chwałą na polu bitwy, ale zdobyczy terytoryalnych nie posiędą. Wobec zaś faktu, że wszystkie mocarstwa pragną utrzymania pokoju, plany państw bałkańskich są bezcelowe.

Wien. Allg. Ztg. dowiaduje się od swego korespondenta w Petersburgu, że gabinet rossyjski nie wierzy już w możliwość uniknięcia wojny Turcyi z państwami bałkańskiemi. Interwencyę mocarstw uważają w Petersburgu za bezcelową. Jest bowiem faktem, że w ostatnim czasie wszelkie usiłowania rządu rossyjskiego u państw bałkańskich pozostały bez rezultatu. Wobec tego i zbiorowy krok mocarstw nie może oczekiwać lepszych szans.

Poseł bułgarski w Paryżu w ostatnich dniach prosił różne banki francuskie o pożyczkę dla Bułgaryi. Wobec zgodnego orzeczenia ministrów: skarbu i spraw zagranicznych banki odpowiedziały, że w obecnych warunkach nie można udzielić Bułgaryi pożyczki. Poseł prosił z początku o 20 milionów, ale mu odmówiono, prosił o 15, 10 i 5 milionów, ale nie dostał nic. Co więcej: rząd francuski wezwał wszystkie grupy finansowe, aby bezwarunkowo odmówiły wszelkim żądaniom stron wojujących o pożyczki i zaliczki.

Oddziaływanie na giełdy.

W Wiedniu na giełdzie wczorajszej od początku panowała ogromna panika i deruta. Nastąpiły zwyczajne sprzedaże, ale następstwem ich były dalsze zniżki. Po nadejściu wiadomości o niższych notowaniach zagranicą i o moratoryach na Bałkanie, nastąpiła jeszcze większa depresya. Chwilowo nastąpiło lekkie polepszenie, ale w południe znów kursy gwałtownie spadły.

Depesza o zawarciu pokoju włosko-tureckiego wywołała wielkie zwyżki, gdy jednak wiadomość nie znalazła potwierdzenia, rozpoczął się znów odwrót w gwałtownych skokach.

Wówczas komisarz giełdowy oznajmił, że upoważniony został przez P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda do oświadczenia, iż polityczna sytuacya od ostatniej mowy P. Ministra nie uległa żadnej zmianie i mocarstwa nadal czynią zabiegi o utrzymanie pokoju.

Dzięki temu oświadczeniu komisarza rządowego nastąpiło pewne uspokojenie, zwłaszcza, że według depeszy z Berlina *Nordd. Allg. Ztg.* oznajmiła, iż w razie wybuchu wojna będzie zlokalizowana.

Także na wczorajszej giełdzie budapeszteńskiej przyszło do panicznej deruty. Na giełdzie zbożowej wiadomości wojenne o wiele poważniej były wczoraj traktowane, dzięki czemu spekulacya dokonała większego pokrycia.

Zastępcy Włoch w Atenach, Cetynii, Sofii i Belgradzie otrzymali polecenie poczynienia rządom państw bałkańskich przedstawień w duchu pokojowym. Ze względu na toczącą się wojnę z Turcyą polecenie takie nie mogło być wydane posłowi w Konstantynopolu.

Różne wiadomości.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold był wczoraj na posłuchaniu u króla greckiego.

Dyrekcya węg. kolei państwowych ogłasza: Koleje serbskie i bułgarskie z powodu nadzwyczajnych stosunków komunikacyjnych wstrzymały od 1 października na wszystkich liniach ruch frachtowy i przesyłek pospiesznych (Eilgut).

Z Bukaresztu donoszą: Z powodu bułgarskich manifestacyj za wojną w Svistovie, położonym naprzeciw rumuńskiego portu Zimnicca, uciekli Turcy z Svistova na ziemię rumuńską.

KRONIKA.

Lwów, 3 października.

Kalendarz.

Piątek (4 października):

Franciszka Serafina. — Bratysława. — Kondrata.

Wschód słońca o godzinie 5·29 rano, zachód słońca o godz. 4·57 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 13 stopni C.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły ochotniczej straży pożarnej w Tuszowie Narodowym powiatu mieleckiego, zapomogi w kwocie 150 kor.

— **Jego Ekscelencya Pan Namiestnik** od pewnego czasu czuł się niezdrów i za poradą lekarską pozostał w łóżku. Lekarze stwierdzili zapalenie ślepej kiszki. Dziś rano nastąpiło pewne polepszenie.

Prezydyum Namiestnictwa otrzymało z kancelaryi gabinetowej telegram, w którym baron Schiessl na mocy Najwyższego polecenia zażądał telegraficznej wiadomości o zdrowiu JE. P. Namiestnika.

Liczne zapytania o stan zdrowia JE. P. Namiestnika nadchodzą od Panów Ministrów i od wielu wybitnych osobistości.

— **Dyrektor kolei państwowych** Stanisław Rybicki powrócił do Lwowa i objął w dniu wczorajszym urzędowanie.

— **Wystawa rybacka we Lwowie.** W pawilonie sztuki na placu powystawowym wre w całej pełni praca przy urządzaniu wystawy, której otwarcie nastąpi dnia 12 b. m. Sześćdziesiąt dużych akwaryów, zajmujących obie wielkie sale pawilonu, a ustawionych w malowniczej grocie, oczekują na żywe okazy ryb naszych, które nadejść tu mają ze wszystkich stron kraju. Będą tu karpie z pod Oświęcimia, łososie i pstrągi z pod Czorsztyna, z kryształowych wód Dunajca i ryby ze wschodnich krawędzi Galicyi. Dwadzieścia basenów szklanych, przemienionych w akwarya pokojowe nauczać będą, jak miłą a pożyteczną ozdobą mieszkania może być dobrze urządzone i utrzymywane akwaryum. Po raz pierwszy będzie też miała publiczność sposobność oglądnąć przywileje i nadania królewskie, oraz stare pamiątki najstarszego stowarzyszenia rybackiego, cechu rybaków krakowskich, który prócz tego nadesłał na wystawę dużą kolekcyę używanych na Wiśle narzędzi rybackich. Preperaty ryb, zbiory naukowe, czółna, siecie, wędki, rysunki, mapy, modele, zestawienie karm dla ryb i t. p. zapełnią resztę sal pawilonu, dając całość oryginalną a interesującą — wystawę, jakiej u nas jeszcze nie było.

— **VI. międzynarodowy kongres ogólnej i lekarskiej elektrologii i radiologii** rozpoczął dziś obrady w Pradze, w Panteonie Muzeum królestwa Czech.

— **Rocznica Skargi.** W Kamieńcu Podolskim, dzięki gorliwości proboszcza ks. Józefa Orłowskiego, odbyło się 17 września w prastarej katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy złotoustego kaznodziei, w trzechsetną rocznicę jego zgonu.

Po Mszy św. wszedł na ambonę ks. Józef Orłowski i wobec zgromadzonej inteligencyi i kształcącej się młodzieży, w słowach pełnych namaszczenia, przedstawił wzniosłą postać Skargi.

— **Wystawa zbiorów p. Budzynowskiej** budzi w dalszym ciągu olbrzymie zainteresowanie. Aby uprzystępnić zwiedzenie jej młodzieży szkolnej, udzielono dla młodzieży przybywającej w towarzystwie nauczycieli bardzo znacznych zniżek. Kilka zakładów szkolnych skorzystało już z tych ulg, wiele zaś zgłosiło już wycieczki na wystawę.

— **W sprawie potrzeb Zakopanego.** Wczoraj obradowała w Zakopanem w sprawie potrzeb tego uzdrowiska osobna ankieta, w której brali udział: przedstawiciel starostwa nowotarskiego p. Grodzicki, marszałek powiatu dr. Chramiec, zastępca marszałka dr. Bednarski, przedstawiciel obszarów dworskich Szymborski, oraz reprezentanci gminy i klimatyki. Zastanawiano się nad rozmaitemi inwestycyami Zakopanego, zwłaszcza nad wprowadzeniem oświetlenia elektrycznego. Jednomyślnie przyjęto projekt inż. Trzeski, wedle którego ma się kosztem 36.000 kor. postawić turbinę i dynamomaszynę, do której prąd ma wprowadzić hr. Zamoyski. Jetto tylko prowizoryum na przeciąg 2 lub 3 lat, po których powstanie nowa elektrownia po za Zakopanem w Kuźnicach. Hr. Zamoyski pozostanie właścicielem całego przedsiębiorstwa. Następnie omawiano plan regulacyjny Zakopanego. Wybrano nadto osobną komisyę, która ma opracować memoryał do władz. Do Ministerstwa kolei żelaznych ankieta ma wystosować memoryał z żądaniem o szybsze połączenie kolejowe z Krakowem.

△ **Zgubiono:** książeczkę pensyjną, opiewającą na nazwisko Katarzyny Rogalskiej wraz z kwotą 100 kor.; książeczkę galic. Kasy oszczędności, na 1200 kor. opiewającą na nazwisko Michała Sempika, rolnika z Rzęsny polskiej; banknot 100 koronowy; w Ogrodzie miejskim srebrny zegarek damski.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pulares zawierający drobną monetę, kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną, deszczułkę z farbami, kobiałkę i dokumenty wojskowe; dwie książki: „Katechizm" i „Dzieje biblijne", bransoletkę złotą z niebieskimi kamyczkami, czarny różaniec z medalikiem i pulares, zawierający 15 kor. 36 hal.

△ **Zbłąkana dziewczynka.** Trzynastoletnią dziewczynkę Katarzynę Osuszkównę z Dubik, błąkającą się wczoraj późnym wieczorem w ulicy Jagiellońskiej, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy. Osuszkówna ma służyć u jakiejś krawcowej.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Słonecznej l. 10 rzuciła się wczoraj wieczorem w zamiarze samobójczym z ganku III. piętra na bruk dziedzińca służąca, nieznana na razie z nazwiska i odniosła tak ciężkie obrażenia, że przewieziona do szpitala powszechnego, niebawem tam zmarła.

△ **Niebezpieczny rzezimieszek.** Ubiegłej nocy około godziny 2 dostał się przez okno do domu modlitwy przy ul. Boźniczej l. 5 jakiś złodziej. Gdy zbudzony szmerem służący Samuel Goldstein chciał przytrzymać złodzieja, ten rzucił się na Goldsteina i zadał mu nożem kilka ran w głowę, poczem zbiegł. Goldsteina ciężko rannego odwieziono do szpitala powszechnego.

Jako podejrzanego o spełnienie tego krwawego czynu aresztowała policya dziś rano włóczęgę N. Münza.

△ **»Wyrabiacz« posad.** Policya aresztowała niejakiego Wincentego Müllera, który pod pozorem wyrabiania posad, naciągał łatwowiernych na „kaucye". Müller za różne oszukańcze sprawki był już kilkakrotnie karany i wydalony, jako obcokrajowiec, z granic Austryi.

△ **Karambol.** Woźnica Józef Załuk, jadąc wczoraj szybko ulicą Łyczakowską, najechał na dwa wozy miejskiej kolei elektrycznej, przyczem w jednym z nich przebił dyszlem ścianę, w drugim zaś wybił szybę.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Toman Kochmin najechał w ulicy Wałowej na woźnego pocztowego Piotra Krawca i dotkliwie go potłukł.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież pularesu jednej z kobiet aresztowała wczoraj policya notowanego złodzieja Tobiasza Kannera.

† **Dr. Stanisław Hassewicz,** wybitny lekarz warszawski i filantrop, zmarł w Warszawie, w 72 roku życia. Był on jedną z najpiękniejszych postaci naszego społeczeństwa. Niezmordowaną pracą całego życia zgromadził majątek znaczny, który za życia częściowo rozdawał instytucyom publicznym i narodowym, jak n. p. Macierzy szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, Tow. Szkoły ludowej i t. d. Obok Henryka Sienkiewicza i Antoniego Osuchowskiego Hassewicz był tym, o którego opierała się ofiarność publiczna na rzecz Macierzy szląskiej; gimnazyum polskie w Cieszynie zawdzięcza wiele wspomnianym obywatelom, że pracą swą i zabiegami umieli tak skutecznie je wspierać, że zdołało przetrwać okres ośmioletni, póki nie zostało upaństwowione. Także w latach późniejszych i TSL. i Macierz były serdeczną troską Hassewicza, który wspierał i zyskiwał wspierających zarówno w Warszawie, jak i Karlsbadzie, gdzie przez sezon praktykował od lat wielu.

Lwów ma mu także jedną instytucyę do zawdzięczenia: on myśl polskiego Domu Mickiewicza ujął w konkretne kształty, składając pierwszy na ten cel 20.000 koron — i tak przy hojnem poparciu Felicyi i Aleksandra Skarbków stanął przy ul. Senatorskiej Dom im. Mickiewicza.

Jak z Warszawy donoszą, ś. p. Hassewicz zapisał cały swój majątek, oszacowany na 180 tysięcy rubli, na rzecz Cieszyńskiej Macierzy szkolnej, pod warunkiem wykonania zapisów następujących: Macierz ma z zapisu wypłacić 10.000 rubli Akademii Umiejętności w Krakowie, 10 000 koron Towarzystwu Szkoły Ludowej, 10,000 koron Towarzystwu oświaty ludowej w Krakowie, 10 000 mk. Tow. Czytelni ludowych w Poznaniu, 20.000 mk. Tow. pomocy naukowej im. Marcinkowskiego w Poznaniu, 3000 rubli Kasie pomocy naukowej im. Mianowskiego w Warszawie. Egzekutorami testamentu mianował: Henryka Sienkiewicza, mec. Antoniego Osuchowskiego, dr. Karola Benniego i Dyonizego Henkla, redaktora „Bibl. Warszawskiej".

Cześć pamięci niezwykłego człowieka i obywatela kraju.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Feliksa z Kłopotowskich 1 v. Skolimowska 2 v. Brezanyi, wdowa po właścicielu dóbr, w 88 r. życia; Agata Filipowska, wdowa po ślusarzu kolei państwowych, w 82 r. życia.

w Łazach, w powiecie jarosławskim, ks. Filemon Podoliński, dziekan i proboszcz greckokat., członek jarosławskiej Rady powiatowej, w 65 r. życia;

w Wołodyowcach, gub. podolskiej Karolina z Szczeniowskich Lipkowska, obywatelka ziemska, w 67 r. życia.

— **Świętokradztwo.** W nocy zeszłego tygodnia niewykryci zbrodniarze zakradli się do kościoła parafialnego w Kuczkach, gub. radomskiej, otworzyli tabernaculum i skradli puszkę wraz z komunikantami.

— **Morderca wyśledzony przez psa policyjnego.** Z Morawskich Budowic donoszą: W tych dniach zamordowany został przez kłusownika w pobliżu Hnottowitz 21-letni adjunkt lasowy Rudolf Plischek. Wykryty przez psa policyjnego „Luxa" morderca nazywa się Franciszek Elias i jest robotnikiem. Morderca przyznał się już do zbrodni.

— **Samobójstwo defraudanta.** Z Gracu donoszą: Kasyer filii styryjskiego Banku eskomptowego w Leoben, Józef Mlaker, który w ubiegłą sobotę, sprzeniewierzywszy 90.000 kor. zbiegł z Leoben, popełnił dnia 1 b m. samobójstwo w Kitzegg koło Leibnitz. Przy zwłokach znaleziono ze zdefraudowanej kwoty 40.000 kor. w papierach wartościowych.

— **Szykany.** W tych dniach pismo *Kuryer Litewski*, w Wilnie zaszedł fakt, dobitnie ilustrujący tę, niestety coraz wyraźniej odczuwaną przez nas prawdę, że zniesienie ograniczeń praw Polaków, zapowiedziane w roku 1905, pozostało martwą literą. W obwodzie wojska dońskiego przez czas dłuższy na stanowisku nauczyciela matematyki w gimnazyum pozostawał p. Łokociejewski, pochodzący z powiatu oszmiańskiego. Zatęsknił do kraju i uzbrojony w doskonałe świadectwa, przeniósł się do wileńskiego okręgu naukowego w nadziei, że specyalność jego, matematyka, jako nie mająca żadnego związku z prawami narodowościowemi i politycznemi, ochroni go od trudności w wynalezieniu odpowiedniej posady. Istotnie stanowisko takie znalazł, otrzymał zaproszenie do wykładu matematyki w gimnazyum żeńskiem p. Winogradowowej w Wilnie. Niestety jednak nie pomogły ani świadectwa, ani nieposzlakowana prawomyślność matematyka — kurator okręgu naukowego p. Łokociejowskiego nie zatwierdził wyłącznie z powodu „pochodzenia polskiego".

— **Wypuszczony z więzienia po 41 latach.** Jeden z członków bandy zbójeckiej Rozy Sandora, Paweł Oroszlan, który skazany był na dożywotnie więzienie, — opuścił w tych dniach — jak donoszą z Budapesztu — po 41 latach mury więzienne i powrócił do swego miejsca rodzinnego Vöröslöd. Oroszlan skazany został na dożywotnie więzienie mając 23 lat, dziś jest już zgrzybiałym starcem.

— **Groźny pożar.** Wczoraj w nocy około godziny 2 wybuchł w Łodzi pożar w fabryce Karola Eiserta. Ofiarą płomieni padło 180 warstatów tkackich i inne maszyny. Szkoda ma wynosić ćwierć miliona rubli.

— **Robota prowokacyjna.** Do rąk warszawskich stronnictw rewolucyjnych dostał się poufny cyrkularz „ochrany", opowiadający o rzekomo zorganizowanym zamachu z aeroplanami na cara. Jest to prowokacya, którą mają ogłosić rewolucyoniści w odezwach.

— **»Działacz« rossyjski rabusiem.** Skazany we Lwowie na dwa lata więzienia za szpiegostwo A. Miłobędzki, po odsiedzeniu kary, został — jak wiadomo — wydany władzom rossyjskim. Onegdaj — jak donoszą z Warszawy — skazano go tam na rok więzienia za zrabowanie 500 rubli.

Kronika prowincyonalna.

§ Wzloty hr. Scipio del Campo odbędą się w Rzeszowie w niedzielę, dnia 6 b. m.

§ Pożar. W Górce Węgierskiej, własności Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, wybuchł onegdaj groźny pożar na obszarze dworskim. Ofiarą płomieni padły stodoły. napełnione zbożem, narzędzia i maszyny rolnicze, łącznej wartości przeszło 100.000 kor. Przyczyna wybuchu pożaru nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Zgon lekarza przybocznego Ojca św. Z Rzymu donoszą pod dniem 1 b. m., że zmarł tam nagle przyboczny lekarz Ojca św. prof. dr. Petacci.

* Katastrofa kolejowa. Pod miejscowością Clott — jak donoszą z Barcelony — zderzył się dnia 1 bm. pociąg, wiozący znaczny oddział wojska, z wagonem kolejki ulicznej, przyczem ośmiu żołnierzy odniosło ciężkie rany.

* Walka uliczna. W wiosce Marchiano koło Neapolu przyszło między dwiema rodzinami Dalia i Fortini do formalnej walki. Obie rodziny nienawidziły się z powodu sporów o granice obok siebie leżących gruntów. Onegdaj jeden z Fortinich obił batem Carmelę Dalia. Na krzyk bitej zbiegły się obie rodziny uzbrojone w sztylety i rewolwery i rzuciły się na siebie. Na placu „boju" padli z rodziny Dalia ojciec i syn, stary Fortini i jego syn otrzymali śmiertelne rany.

Giovani Fortini zabarykadował się w domu i przez przeszło godzinę ostrzeliwał oblegających go członków rodziny Dalia. Dopiero przybycie karabinierów położyło koniec walce rozwścieczonych rodzin.

* Tragiczny zgon pierwszego lotnika chińskiego. W Kantonie wzniósł się onegdaj na latawcu pierwszy lotnik chiński Taig-Yu, który złożył egzamin na pilota w Ameryce. Lot jednak nie udał się, gdyż Taig-Yu spadł z aparatem ze znacznej wysokości i odniósł tak ciężkie obrażenia, że niebawem zmarł.

* Generał rossyjski łapownikiem. Okręgowy sąd wojenny w Petersburgu skazał po przeprowadzonej rozprawie generała Uchacza, b. naczelnika zarządu transportów armii rossyjskiej, za oszustwa i łapownictwo na 3 i pół lat rot aresztanckich.

* Sara Bernhardt, głośna artystka dramatyczna, obchodzić będzie w jesieni b. r. 50-letni jubileusz swojej karyery scenicznej, która przyniosła jej rozgłośne imię, odznaczenia i znaczną fortunę.

Po raz pierwszy wystąpiła Sara Bernhardt w jesieni roku 1863 na scenie „Théatre-Français", licząc lat ośmnaście.

* Wypadek automobilowy. Porucznik Rudolf Schmedes i przemysłowiec Edwin Cooper jechali onegdaj automobilem koło Lilienfeld. Nagle na dość stromej spadzistości automobil wywrócił się i spadł do rowu. Porucznik Schmedes złamał rękę, Cooper odniósł niebezpieczne obrażenia wewnętrzne. Szofer wyszedł cudem bez szwanku.

* Kobiety amerykańskie a walka wyborcza. W amerykańskiej walce o prezydenturę biorą także udział z wielką ekscentrycznością i niemałym zapałem kobiety. — Najprzód utworzył się oddział „amazonek", które za Rooseveltem propagandę urządzały, teraz i zwolenniczki Tafta i Wilsona dały znak życia. Zwolenniczki Tafta zawiązały się w klub „jedwabnej pończoszki", a kobiety, które więcej do Wilsona przekonania mają, zrzeszyły się w klubie „bosej nogi". W ten sposób chcą agitować za i przeciw taryfie, czyli za cłami ochronnemi i przeciw.

* Zapis dla sufrażystek. Zmarła w Londynie miss Wilson zapisała funduszowi sufrażystek 200.000 marek na cele agitacyi.

* Cholera w Japonii. W Japonii szerzy się w zastraszający sposób cholera, zawleczona z Chin. Dotąd zachorowało na cholerę przeszło 500 osób, z tych 200 już zmarło.

* Nil, krokodyle i credo polityczne. Redaktor *Prawit. Wiestnika* Baszmakow, kandyduje do Dumy w mieście Łudze, w gubernii petersburskiej. Najniespodziewaniej jednak napotkał na trudności ze strony przedstawicieli administracyi Baszmakowowi nie pozwolono na urządzenie zgromadzenia przedwyborczego dla zaprezentowania się wyborcom. Wówczas Baszmakow poprosił o pozwolenie wygłoszenia odczytu o podróży po Egipcie nad górnym Nilem i w Sudanie. Tym razem władze udzieliły swego pozwolenia. Baszmakow. mówiąc o krokodylach z nad Nilu, zaznajomił wyborców ze swymi poglądami politycznymi.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Antoni Mikulski: „Hugo Kołłątaj a szkoły średnie". Kraków 1912.

Jest to odbitka z *Muzeum* bardzo cennej i pożytecznej rozprawy znanego i sumiennego badacza literatury i pedagoga. Rozprawka ta powinna się znaleźć w każdej bibliotece szkolnej.

Prof. dr. Goldstein. „Nowe drogi w filozofii współczesnej". Kraków. G. Gebethner i Sp. 1912.

(*z. s*) Książka powyżej wymieniona jest wiernym obrazem najnowszych prądów filozofii współczesnej. Staranny przekład dokonany został przez p. Kazimierza Błeszyńskiego z egzemplarza przejrzanego i uzupełnionego przez autora.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, 3 paźdz., po raz pierwszy w bież. sezonie „Halka", opera w 4 aktach St. Moniuszki, występ Leonii Ogrodzkiej w partyi tytułowej. W partyi „Jontka" wystąpi po raz pierwszy Fr. Bodlewicz, uczeń prof. Cz. Zaremby. — W piątek, 5 października, „Wawrzyny", dramat. — W sobotę, 6 października, o godz. pół do 4 po połud. dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło", baśń dramatyczna; o godzinie pół do 8 wieczorem „Druciarz", operetka. — W niedzielę, 6 października, o godzinie pół do 4 po południu „Zabobon", czyli „Krakowiacy i górale", opera narodowa; — o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Madame Butterfly", opera. — W poniedziałek, 7 października, „Wawrzyny", dramat. — We wtorek, 8 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Nietoperz", operetka w 3 aktach J. Straussa; z A. Lelewiczem w roli dyr. Franka". — We środę, 9 października, po raz dziewiąty „W gołębniku", komedya. — We czwartek, 10 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Borys Godunow", opera w 4 aktach p. Mussorgskiego; debiut Jadwigi Kuncewiczówny. — W piątek, 11 października, po raz pierwszy „Marya Magdalena", tragedya w 3 aktach (4 odsłonach) Fryderyka Hebbla. Abonament nr. 5. — W sobotę, 12 października, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Eros i Psyche", fantazya dramat.; — o godzinie pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly", opera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 4 paźdz., „Kobieta gra i wino", komedya. — W sobotę, 5, „Trzeba umrzeć, aby żyć", krotochwila. — W niedzielę, 6, po południu, „W gołębniku", komedya. — W niedzielę, 6, wieczorem, „Trzeba umrzeć, aby żyć", krotochwila. — W poniedziałek, 7, o godzinie 8 po południu, „Wieczór Skargowski", przedstawienie dla młodzieży.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Pawła Klimczuka, nauczyciela 3-klasowej szkoły

wydziałowej męskiej w Sokalu, na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Sanoku; Józefa Kłapę, nauczyciela 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Sanoku, na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Sokalu; Michała Lisowskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Mostach wielkich, na równorzędną posadę do 6-klasowej szkoły męskiej w Kamionce strumiłowej; Józefa Wojtowicza nauczyciela kierującego i Maryę Wojtowiczową, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Skolem, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły żeńskiej w Kozowej; Waleryana Sikorskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. św. Marcina we Lwowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. ks. Kordeckiego we Lwowie; Leona Stachonia, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Sobieskiego we Lwowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej im. św. Maryi Magdaleny we Lwowie; Władysława Adamczyka, nauczyciela 4-klasowej szkoły mieszanej w Baryszu, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Baryszu: Helenę Kowalską i Julię Sigmundównę, nauczycielki 4-klasowej szkoły mieszanej w Baryszu, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły żeńskiej w Baryszu; Jana Stockiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Radziechowie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Sokołowie; Karolinę Wnękównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Lipnicy górnej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Lipnicy murowanej; Władysława Małopolskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Lipinkach, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Lipinkach: Józefa Morawskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Przytkowicach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Żurowej; Franciszka Zarudzkiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Kniażem, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Żulicach; Sozonta Lewickiego, nauczyciela kierującego i Bogumiłę Lewicką, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Suchrowie, na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Zarudziu; Józefę Głuchowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Kulczycach szlacheckich, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Kulczycach szlacheckich; Władysława Gorzeńskiego, nauczyciela 2-klasowej szkoły w Biłohorszczu, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Krotoszynie; Olgę Babijową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Sosnowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Hajworonce; Maryę Stesłowiczównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Hajworonce, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Borkach wielkich; Wandę Bochnigową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kamienopolu, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Rakowcu; Bronisława Greissa, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rzędzianowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Maliniu; Helenę Nadachowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Zaleszczykach starych, na równorzędną posadę do szkoły w Wołcniowie; Maksymiliana Hawlickiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Żarnowej, na równorzędną posadę do szkoły w Gruszowie wielkim; Mikołaja Szawałę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rudzie za Bugiem na równorzędną posadę do szkoły w Tyszycy; Cyryla Śklankę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Tyszycy, na równorzędną posadę do szkoły w Rudzie za Bugiem; Wojciecha Rodaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Marcinkowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Zdrochcu; Michała Samborskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Lisku, na równorzędną posadę do szkoły w Rożnie wielkim; Konstantego Hreniaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Banicy, na równorzędną posadę do szkoły w Niebieszczanach.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia [illegible] lipca b. r. l. 30.706 nadał prywatnej 2-klasowej szkole ludowej ewangelickiej w Dornfeldzie, w okręgu lwowskim zamiejskim, w myśl § 72. państwowej ustawy szkolnej prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1912/13.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Gumniska, w okręgu tarnowskim, z zakresu szkolnego w Rzędzinie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Gumniskach; zorganizowała 4-klasową szkołę ludową męską i 4-klasową szkołę ludową żeńską w Złoczowie; przekształciła 4-klasową szkołę ludową żeńską im. św. Jadwigi w Rzeszowie na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą, 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Starejwsi górnej w okręgu bialskim: w Łączanach, w okręgu oświęcimskim: w Malinówce, w okręgu brzozowskim.

Rada szkolna krajowa zezwoliła Jurze Buxbaumowej na otwarcie i prowadzenie szkółki systemu Froebla we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zaliczyła „Stylistykę dla szkół przemysłowych i do użytku przemysłowców“ Wiktora Brzezińskiego, w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach przemysłowych, zawodowych i w szkołach przemysłowych uzupełniających. Do nabycia w administracyi wydawnictw Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie po cenie 1 K. 60 h. za egzemplarz oprawny.

Z TEATRU.

(„Wawrzyny“, dramat w 3 aktach, Leopolda Staffa).

W szarzyznę życia codziennego, jak nić złota, wplata się przelotna chwila, kiedy poezya przemówi; zda się, iż jest to jakaś złuda wyśniona jak piękna królewna z bajki i wierzyć się nie chce, iż pada na ziemię jej uśmiech promienny lub łza rzewna... A jednak można zażyć tej rozkoszy, można przeżyć chwil kilka górnie w świecie poezyi.... nawet w teatrze; czekać na to trzeba długo i cierpliwie, aż zajaśnieje w krasie niezwykłej ta pani wszechmożna, na widok której serce żywiej bije. I oto wieczór wczorajszy w teatrze lwowskim dał nam taką sposobność rzadką; ten, który w swej pierwszej młodości śnił o potędze, szczerze i otwarcie wyspowiadał się ze swych uczuć i misterną baśnią o dwóch mistrzach krakowskich, którzy stawiali wieże kościoła Maryackiego w Krakowie, poruszył nas do głębi. Staff swymi „Wawrzynami“ odniósł wczoraj sukces nielada; zimno i odpornie zachowująca się publiczność, nieczuła na wdzięki wiersza, ukorzyła się przed poetą, słuchała w milczeniu i chociaż nie dała może należytego wyrazu entuzyazmowi czy uniesieniu, wyszła z teatru w nastroju podniosłym i niepowszednim.

Trudno pod pierwszem wrażeniem pisać o sztuce ostatniej p. Staffa; szkoda wielka, iż „Wawrzyny“ przed przedstawieniem w teatrze nie ukazały się w druku. Inaczej brzmi na scenie wiersz, a inaczej znów przemawia w czytaniu; giną bezpowrotnie w niepamięci najpiękniejsze tyrady, wygłaszane przez aktorów, chwilę tylko połechcą mile w uchu i milkną bez echa w amfiteatrze — a tymczasem chciałoby się je zatrzymać trwale i zachować w pamięci. Tak zabłysną one jak meteory i natychmiast gasną. A jednak nawet tylko to, co wczoraj tak przelotnie zabrzmiało, wydało dźwięk kruszcu szlachetnego.

Staff-liryk postanowił zawładnąć sceną i z pewnością dopnie kiedyś tego; znamy już jego próby poprzednie, w których widoczne było szlachetne usiłowanie, by pogodzić loty poetyckie z wymaganiami teatru. „Wawrzyny“ są krokiem naprzód śmiało postawionym: dramat został zbudowany jasno i przejrzyście, wszystkie człony jego łączą się dobrze w organiczną całość, niema w nim pokłonu w stronę efektów scenicznych, nie grzeszy dekoracyjnością. Akcyę tylko należało ożywić. Nastrój legendowy wyciska na nim silnie swe piętno; ma przemówić i wzruszyć swą zawartością wewnętrzną — bez pomocy środków czy środeczków łechcących zmysły. Szuka w nim swej własnej drogi poeta i chociaż jej jeszcze nie znalazł, choć kroczy jeszcze szlakami utartymi, już przecież majaczeją w dali kontury przyszłej wytycznej. I zawołać trzeba: tylko naprzód, tylko śmiało!

„Wawrzyny“ wyrosły z pięknej legendy o dwóch mistrzach-budowniczych, braciach, co współzawodnicząc wznosili wieże kościoła Maryackiego; zapasy te skończyły się tragicznie — nóż, utopiony w piersi brata zakończył tę walkę o sławę. W te proste ramy opowieści ludowej wplótł poeta, jako wątek dramatyczny, epizod z żoną sławnego mistrza Andrzeja, która dla ocalenia chwały mężowskiej poświęciła się cała — i oddala swe ciało młodszemu bratu, mistrzowi Janowi, by ustąpił z pola walki i wieży wyższej i piękniejszej nie zbudował. I tak się też stało: upokorzony jednak Jan żąda od Maryi, aby z nim poszła dzielić jego niesławę; za jego upokorzenie za małą nagrodą jest jedna chwila rozkoszy i upojenia miłosnego — Marya jest jego własnością i jej się nie pozbędzie, chyba z życiem razem. Kiedy na prośby Jana z ust Maryi pada słowo odmowy, przedstawia on całą straszną prawdę swemu tryumfującemu bratu. Szczęście ich jest zdruzgotane — jeden z nich zginąć musi i pada Jan w tej walce śmiertelnej. Kainem został mistrz Andrzej.

Jest w tej legendzie poetyckiej pewien romantyczny bezmiar, rwie ją wicher nieokiełznanej fantazyi, łamie się psychologicznie postać krwawego bohatera — ale w całości brzmi ona, jak pieśń potężna; te błyskawice i pioruny, co w niej przelatują i grzmią, rzeczywiście oślepiają i ogłuszają. Z bryły marmuru nie wyrzeźbił nam autor w „Wawrzynach“ postaci posągowych, bo echa duszy dzisiejszej do nich jeszcze dolatują; rzecz, co dzieje się dawno temu, owiana jest nastrojem dzisiejszym. Również opowieść z ewangelii o Maryi biblijnej, co swe ciało sprzedała przewoźnikom, byle tylko dojść do świątyni Pańskiej, nie zupełnie zgodna jest z tem, co dramat przynosi — lecz mimo wszystkie braki i usterki, słucha się tej baśni z przejęciem. Czaruje w niej autor językiem, prostym, niewyszukanym a tak pięknie brzmiącym, tak serdecznie przemawiającym, że trudno się temu oprzeć. Poeta święci tu prawdziwe tryumfy — i przynosi zapowiedź tryumfów przyszłych dramaturga.

Oto ogólna impresya, która wymagałaby jeszcze może pewnych zastrzeżeń i wywodów obszerniejszych, ale strecić się da w jednem słowie: sztuka p. Staffa jest cennym nabytkiem — nietylko dla repertuaru scen polskich, ale dla rozwijającej się dzisiaj coraz piękniej polskiej literatury dramatycznej. Od autora „Wawrzynów“ będzie się miało teraz prawo wymagać wiele — i z pewnością nie spocznie on na laurach i dalej będzie szukał swej drogi własnej, wiodącej na wyżyny.

A teraz o grze aktorów, którym bezsprzecznie należy się wawrzyn, dobrze zasłużony. Mistrzem Andrzejem był p. Żelazowski; rolę swą opracował on z niezwykłą starannością i dał jej w każdym szczególe szlachetny ton, wyraz i gest. W szablonowe nieco ramy postaci scenicznej tchnął artysta ducha, ciepłem własnego serca rozgrzał ją, włożył w nią tyle siły porywającej, że łkać z nim trzeba było w chwilach rozpaczy, a radować się w momentach tryumfu. Od pierwszej sceny, aż do potężnego finału dramatu, panował znamienicie nad rolą; wstrząsał i rozrzewniał, przerażał w uniesieniu gniewnem — a przytem mówił pięknie wiersz i nie strywializował go ani razu. Za tych kilka chwil wzruszeń głębokich i wysoce artystycznych należy się p. Żelazowskiemu podzięka gorąca. Bratem-rywalem, mistrzem Janem, był p. Barwiński; młody artysta z zapałem starał się wznieść na wyżyny prawdziwej poezyi i stworzyć postać interesującą. W grze jego były momenty piękne, świadczące o pracy poważnej. Również słowa uznania pełnego trzeba złożyć p. Fritschemu za drobną, epizodyczną rólkę szklarza; wycyzelował ją artysta z niezwykłą starannością.

Pani Pawłowska w roli Maryi nie potrafiła dostroić się do swych partnerów; brakło jej siły dramatycznej i pewna szarzyzna grę całą cechowała. Wprawdzie roli nie zepsuła, lecz również nie opromieniła jej tchnieniem szczerej poezyi: była poprawną, rutynowaną aktorką. Również po za poprawność nie wyszła pani Gostyńska, jako matka obu mistrzów; grała jakby bez przekonania, iż z tej roli można stworzyć cacko. Czuło się pewne wyczerpanie i znużenie u tej znakomitej aktorki.

Całość przedstawienia zasługuje na uznanie i można mieć nadzieję, iż widownia na dalszych reprezentacyach „Wawrzynów“ będzie zawsze pełna, że znajdą się słuchacze, chcący orzeźwić się u krynicy poezyi prawdziwej.

Gbr.

OSTATNIA POCZTA.

= *Reichspost* donosi, że Delegacye na r. 1913 zwołane będą na d. 13 listopada do Budapesztu. Tym razem Sejm węgierski nie wybierze nowych delegatów, konieczny jest jednak nowy wybór w Austryi. Dokonany on być ma natychmiast po 22 października, kiedy zbierze się Izba posłów. Izba posłów, wedle twierdzenia *Reichspost*, podczas sesyi delegacyjnej odbędzie co najwyżej 2 lub 3 posiedzenia. Sesya delegacyjna w Budapeszcie zakończyć ma się wedle tej informacyi 12 listopada.

= W kołach parlamentarnych węgierskich obiegała pogłoska, że ze względu na konflikt bałkański przyjdzie wnet do zawarcia pokoju wewnętrzno-politycznego na Węgrzech. Jako pośrednika wymieniają b. prezydenta Izby posłów Wojciecha Berzeviczyego.

= Korespondent *Berl. Tageblattu* donosi z Kolonii, że według wiarogodnych wiadomości z Rzymu potwierdza się dawniejsze doniesienie, iż w najbliższych dniach ukaże się encyklika papieska do biskupów niemieckich w sprawie zatargu t. zw. „kierunku berlińskiego“, popieranego przez kardynała Koppa, z „kierunkiem kolońskim“, którego głównym rzecznikiem był zmarły arcybiskup koloński kardynał Fischer.

Encyklika przyzna do pewnego stopnia słuszność „kierunkowi berlińskiemu“, przytem jednak nie będzie zawierała nagany dla „kierunku kolońskiego“, aby wpłynąć pojednawczo na oba kierunki. Encyklika ogłoszona będzie na kongresie katolickich Związków robotniczysh, który odbędzie się w październiku.

= Jak z Meksyku donoszą, amerykański wicekonsul w Durango został zamordowany przez powstańców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 3 października. Komisya bośniacka Delegacyi austryackiej odbyła dziś posiedzenie.

P. Minister Biliński wygłosił *exposé*.

Wiedeń, 3 października. Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej przyjęła budżet wojskowy.

W obradach Delegacyi węgierskiej następuje przerwa do 8 b. m.

Wiedeń, 3 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Antoniemu Wierzejskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Michała Siedleckiego, zwyczajnym profesorem histologii.

Kraków, 3 października. P. Minister Długosz przejechał dziś przez Kraków w drodze ze Lwowa do Wiednia.

Wiedeń, 3 października. Król grecki Jerzy przyjął dziś ambasadorów francuskiego, włoskiego i rossyjskiego na wspólnem posłuchaniu.

Petersburg, 3 października. (*Agencya Pet.*). Z powodu spadku kursów na giełdzie urzędowy organ ministra skarbu wskazuje na to, że panika nie ma powodu, a wywołana została agitacyą spekulantów i małą odpornością publiczności.

Położenie na Bałkanach.

Cetynia, 3 października. Wczoraj urządził tłum nanifestacyę przed pałacem królewskim, aklamując króla i następcę tronu. Król w przemówieniu wezwał ludność do rozwagi. Mobilizacya nie jest jeszcze wojną, ale każdy Czarnogórzec powinien spełnić swój obowiązek i udać się tam, gdzie go władze powołają. Nastepnie odbyły się manifestacye przed poselstwami rossyjskiem, serbskiem, bułgarskiem i greckiem. Wiadomość o mobilizacyi powitała ludność entuzyastycznie. Wszystkie szkoły zamknięto, roboty publiczne wstrzymano.

Sofia, 3 października. (*Ag Bulg.*) Wiadomość *Agencyi Havasa* o zabiegach bułgarskiego posła w Paryżu o pożyczkę wymaga sprostowania. Nie szło o 20 milionów, ale o 180 milionów.

Paryż, 3 października. (*Ag. Havasa*). Poincaré wczoraj o 10 wieczorem odbył półtoragodzinną konferencyę z Sazonowem na temat położenia na Bałkanie i zarządzeń w celu utrzymania pokoju. Dziś odbędzie się dalsza konferencya.

Konstantynopol, 3 października. Dekret mobilizacyjny odnosi się tylko do 1, 2 i 3 inspekcyi armii i to do 3 tylko częściowo. W Syryi i Mezopotamii mobilizacyi nie zarządzono. Ogółem zmobilizowano 88 dywizyj. Mobilizacya odbywa się szybko.

Paryż, 3 października. (*Agencya Havasa*). W ciągu wczorajszego popołudnia na przyjęciu dyplomatów Poincaré wskazał zastępcom Serbii, Bułgaryi, Grecyi i Czarnogóry w sposób stanowczy na zarządzenia poczynione przez ich rządy i oświadczył, że państwa te w interesie celu, do którego dążą, powinny się wstrzymać od każdego kroku, który mógłby naruszyć pokój. Następnie Poincaré konferował z zastępcami Anglii, Niemiec, Włoch i Rossyi w sprawie sytuacyi na Bałkanie.

Paryż, 3 października. Według wiadomości dzienników, Turcya rozpoczęła z mocarstwami rokowania w sprawie zwołania międzynarodowej konferencyi.

Rzym, 3 października. *Tribuna* donosi z Livorno: Krążownik grecki „Spetsias“, który był w naprawie w tutejszych warstatach otrzymał rozkaz z Aten, by natychmiast jechał do Pireus. „Spetsias“ zabrał 600 tonn węgla i 31 tonn materyału wojennego.

Nowy Jork, 3 października. Koło Monolove, w Meksyku, powstańcy stoczyli bitwę z wojskami rządowemi. 200 ludzi zginęło.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 października 1912.

Hotel George'a. Pp.: M. Komarnicki z Jarosławia, W Gniewosz z Nowosielec, D. Pogłodowski z Satkowic.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Potocki z Rymanowa, Z Skrzyński z Bachorza, S. Wiktor z Zausz, B. Dydyński z Dydni.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 3 października 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	668·—	675·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	405·—	410·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	525·—	530·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	450·—	460·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	95·70	96·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·30	90·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	96·70	97·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·50	89·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·30	98·—
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	85·80	86·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·—	96·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	94·30	95·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	84·50	85·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	85·—	85·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	86·—	86·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	84·50	85·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	87·30	88·—
„ „ Krakowa	84·50	85·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·10	255·10
100 marek niemieckich	117·80	118·10

¹) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 1 października 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	85·55	85·75
styczeń-lipiec	85·55	85·75
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	88·70	88·90
kwiecień-październik	88·90	89·10
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1565·—	1625·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	314·—	320·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	110·50	110·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·55	85·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·80	105·80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·60	107·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	87·—	88·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·25	431·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·80	88·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·40	96·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94 90	95 90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·60	95·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·50	88·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·45	88·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·—	109·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	105·75	105·95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	85·20	85·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	409·—	421·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	197·—	203·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	—·—	—·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·20	86·20
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	87·—	88·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	85·25	86·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	115·—	125·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	236 75	239·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·—	297·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·50	260·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	97·75	98·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·70	99·70
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	85·85	86·85
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	97·—	98·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	96·—	97·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·50	90·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	96·75	97·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	94·25	95·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	84·50	85·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	94·—	95·—
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	94·10	95·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	81·30	82·30
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	85·80	86·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·25	101·25
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	112 50	113·50
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	29·25	33·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	476·—	488·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	215·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	68·50	74·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·75	58·75
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·75	37·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	326·50	327·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3940·—	3945·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	628·50	629·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	832·—	833·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	764·—	766·—
Gal. banku hip. 200 złr.	669·—	671·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	519·50	520·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2097·—	2107 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	604·50	605·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	273·—	274·—
Zivnostenska banka 100 złr.	276·50	277·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1310·—	1318·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4860·—	4880·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	522·—	528·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1064·50	1065·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3655·—	3695·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	804·—	809·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	258·—	262·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	795·—	805·—
Schodnicy 500 kor.	445·—	450·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	335·—	336·60
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·80	118·—
Włoskie Banki	94·40	94·60
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·12¾	24·16¾
Paryż za 100 franków	95·37	95·55
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255·25
Szwajcarskie Banki	95 20	95·37½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·14
20-markówka	23·57	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·—
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·75
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. 30058/912 (12155 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku spożywczego od wina w okręgu dzierżawnym Skole w którego skład wchodzą miejscowości: Chaszczowanie, Grabowiec skolski, Hołowiecko, Hrebenów, Hutar. Jamielnica, Jeleńkowate, Kalne, Klimiec, Korczyn szlachecki, rustykalny, Korostów, Koziowa, Kruszelnica szlachecka i rustykalna, Libuchora, Ławoczne, Międzybrody, Oporzec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pobuk, Podhorodce, Pohar, Różanka niżna, Rożanka wyżna, Ryków, Skole, Sławsko, Smorze (dolne, górne i miasteczko), Sopot, Stynawa niżna, Stynawa wyżna, Synowódzko niżne, Synowódzko wyżne, Tarnawka, Truhanów, Tuchla, Tucholka, Tysowiec, Urycz, Wołosianka, Wyżłów, Żupanie, Annaberg Feliziental, Karlsdorf w powiecie skolskim urzędu podatkowego, na przeciąg czasu 1 roku, ewentualnie 3 lat, od dnia 1 stycznia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1915, pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się dnia 21 października 1912 o godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota 2601 kor.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austryackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracya skarbowa może także nieaustryackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzi żadna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go uzna co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodołomnych dzierżawców podatku spożywczego, tudzież wszystkich, którzy byli karani za zbrodnię.

Osoby, które skazano za przestępstwo popełnione z chęci zysku, lub za takież przekroczenie, albo które na mocy postanowień ustawy karnej za przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemytnictwo, lub ciężkie przekroczenie skarbowe i ukarane zostały, albo co do których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, są wykluczone od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadoma, od chwili odkrycia go.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności, ma osoba, mająca chęć dzierżawienia wykazać przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzytelnymi dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce, lub w tutejszo-państwowych obligacyach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specyalnych ustaw, lub przepisów mogą być przez administracyę skarbową jako kaucye przyjmowane.

Wadyum to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki, dającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzony potwierdzeniem intabulacyi dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności, przedsięwziętego nie dawniej, niż na trzy lata przed dniem licytacyi

Wartość obligacyi, lub efektów wartościowych obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości nominalnej.

Papiery, podlegające losowaniu, muszą być zaopatrzone wiarygodnem potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya licytacyjna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a od tego orzeczenia niema odwołania.

Po ukończonej licytacyi zatrzymuje się tylko wadyum, złożone przez najwięcej ofiarującego jako tymczasową kaucyę, reszcie zaś licytantów zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce, lub efekty wartosciowe, względnie dokumenty dotyczące kaucyi hipotecznej i administracya skarbowa udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci uskutecznić własnym kosztem.

5. Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Takie nadaże (które podpadają obecnie stemplowi na 1 kor. od arkusza) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne oferty mają być ułożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku spożywczego od wina w okręgu Skole na czas od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1915, roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . koron . . hal., słownie . . . . . .
. . . .
i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane i że za niniejszą nadaż ręczę przyległającem dziesięcio-procentowem wadyum w kwocie . . . . . kor. . . hal.

Dan w . . . . . dnia . . 19 . .

Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do 21 października 1912 do godz. 9 rano, poczem

rozpocznie się ustna licytacya, a skoro się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferenci mogą być obecni — nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Jeżeli ustna i pisemna nadaż opiewa na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które przedsięweźmie się zaraz na miejscu po wyborze komisyi licytacyjnej.

6. Kto licytuje nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego, musi się wykazać przed komisyą licytacyjną sądownie lub notaryalnie legalizowanem osobnem pełnomocnictwem i pełnomocnictwo wręczyć komisyi.

7. Jeżeli więcej osób licytuje w spółce, wówczas ręczą one za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych do niepodzielnej ręki, to jest wszyscy za jednego, a jeden za wszystkich.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi ona zawierać wyraźne oświadczenie, że oferenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Zarazem mają wymienić tę osobę która do zastępstwa spółki wobec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawniona, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacya odbywa się z zastrzeżeniem zatwierdzenia. Akt licytacyi obowiązuje najwięcej ofiarującego z chwilą jego nadaży, c. k. Administracyę skarbową zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywcę wprowadzi w dzierżawę c. k. Władza skarbowa z rozpoczęciem okresu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego złożyć najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacyi dzierżawy kaucyę, równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego, w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacyi jako wadyum kwota zostanie wliczona, względnie (jeżeli kaucyę dzierżawną złożono przez ustanowienie hipoteki) zwróc na.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca uiszczać we wskazanej mu kasie w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli ten dzień przypada na niedzielę lub święto, w poprzedzającym dniu powszednim.

Inne warunki licytacyjne można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą. Przy licytacyi będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Dzierżawca obowiązany jest nadto pobierać na rachunek Wydziału krajowego we Lwowie dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina we wysokości 30 prc. czynszu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 24 września 1912

L. cz. E. 2416/12 (14) (12128 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Chodorowie licytacya realności obj. lwh. 15 i 184 ks. gr. gm. Zalesce wraz z przynależytościami składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1. lwh. 15 ks. gr. gm Zalesce na 21.600 kor., 2. lwh. 184 ks. gr. gm. Zalesce na 400 kor., przynależytości zaś na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. wraz z przynależytościami 15.153 koron 32 hal., ad II. 266 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II

Chodorów, dnia 5 września 1912.

L. cz. E. 1069/12 (12095 3—3)

Zobowiązany Andrzej Wójtowicz, niewiadomy z miejsca pobytu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Skibickiego odbędzie się dnia 9 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności lwh. 140 ks. gr. gm. Grabówka, składającej się z domu mieszkalnego drewnianego, słomą krytego, oszacowanego na kwotę 400 kor., oraz gruntów obszaru około 10 morgów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona jest na kwotę 10.128 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 6752 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ponieważ wartość realności przewyższa znacznie długi na niej ciążące, sąd starać się będzie nie sprzedawać całej realności, lecz tylko jedną lub kilka parcel.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1803/12 (7) (12127 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Chodorowie licytacya realności obj. lwh. 1088 ks. gr. gm. Laszki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4350 kor.

Najniższa cena wynosi 2900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Chodorów, dnia 12 września 1912.

G. D. Z. 26.828/1912 VI. (12171 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für die galizischen k. k. Tabakfabriken für das Jahr 1913, eventuell für die Jahre 1913 und 1914 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 K. per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Kasse über den Erlag eines 5 pr. Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kuverts mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Seilerwaren“ versehen sein müssen, sind bis längstens 10 Oktober 1912 mittags bei der genannten k. k Generaldirektion einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen, die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei den obigen Tabakfabriken zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 18 September 1912.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstul.

L. cz. E. VIII. 1206/12 (9) (12044 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Krumholza w Rybny, odbędzie się dnia 31 października 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 45, II. piętro licytacya realności, stanowiącej dom dwupiątrowy przy ul. Krowoderskiej lk. 87 w Krakowie bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 107 829 kor.

Najniższa cena wynosi 53.914 koron 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 20 września 1912.

L. cz. E. IV. 1631/12 (3) (11832 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bartłomieja Górskiego, zastąpionego przez dr. Stanisława Flisa, odbędzie się dnia 8 listopada 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Jamnica, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość wymieniona wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 15.560 kor.

Najniższa cena wynosi 10.373 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 19 września 1912.

L. cz. E. IV. 2171/12 (5) (11919 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy fakturowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 15 listopada 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 1. ks. gr. gm. kat Przydonica, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość wymieniona wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 14.071 kor. 09 hal.

Najniższa cena wynosi 9381 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 19 września 1912.

L. cz. E. 1727/11 (14) (12007 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 20 listopada 1912 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 2/9 części realności lwh. 185 gm. Ustrzyki dolne, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1391 kor. 82 h. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 928 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 25 września 1912.

L. cz. E. 696/12 (8) (12072 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Romanika w Wańkowej, zastąpionego przez adw. dr. Unterrichta w Ustrzykach, odbędzie się dnia 20 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV licytacya 17 36 części realności lwh. 17 ks gr. gm. Serednica, stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 7 czerwca 1912 E 694/12 (4).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3791 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2528 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 14 września 1912.

(12169 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 7 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: obuwie, maszyna do szycia, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Wtorek 8 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Środa 9 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Czwartek 10 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: wyroby żelazne, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Piątek 11 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sobota 12 października 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: rozmaite meble i tanie sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 1 października 1912.

L. cz. E. 215/12 (11) (12190 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 października 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, w Sanoku odbędzie się licytacya następujących realności:

a) 8/12 części realności obj. lwh. 40 ks. grt. gm. Pisarowce,

b) 8/12 części realności obj. lwh. 151 ks grt. gm. Pisarowce,

c) 4/24 części realności obj. lwh. 119 ks. gr. gm. Pisarowce,

d) 4/24 części realności obj. lwh. 312 ks. gr. gm Pisarowce,

e) 4/24 części realności obj. lwh. 315 ks. gr. gm. Pisarowce, wraz z przynależnościami, wedle protokołu oszacowania z dnia 6 maja 1912 r. l. cz E. 215/12 (8)

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to części wymienionej ad a) realności objętej lwh. 40 na 3.900 kor., b) lwh 151 na 535 kor. 32 h., c) lwh. 119 na 33 kor. 36 h., d) lwh. 312 na 406 kor. 68 h., e) lwh. 315 na 20 kor.

Najniższa cena wynosi co do części realności ad a) 2600 kor; b) 356 kor. 90 h., ad c) 22 kor. 24 h., ad d) 271 kor. 14 h., ad e) 13 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i za które przyznaje się wierzycielowi 57 koron 05 hal., i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 16 sierpnia 1912.

L. 904/912 (12176 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów dla c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie w r. 1913, względnie w latach 1913/14, względnie 1913/15, rozpisuje się publiczną licytacyę zapomocą pisemnych ofert, na dzień 24 października 1912.

Oferty zestawione według formularza, który otrzymać można w Zarządzie salinarnym, należycie ostemplowane, zaopatrzone w wadyum w wysokości (5 prc) pięciu procent od kwoty, obliczonej według ilości materyałów i oferowanych cen, a opiewające bądźto na wszystkie materyały, bądź też na dostawę pojedynczych grup, należy wnieść najpóźniej do godziny 11 przed południem dnia 24 października 1912, na ręce Naczelnika Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Komisyonalne otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godzinie 11 30 przed południem.

Warunki licytacyjne i wykazy materyałów są do przejrzenia w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 25 września 1912.

L. cz. E XI. 1453/12 (6) (12226)

Wskutek tus. uchwały z dnia 15 lipca 1912 E XI 1453/12 (4), odbędzie się dnia 16 października 1912 o godzinie 10 w budynku sądowym biuro Nr. 27 publiczna licytacya wydzierżawienia przemysłu gospodnioszynkarskiego wraz z koncesyą do prowadzenia tegoż przysługującego Dawidowi Margulicsowi w Tarnopolu pod podanymi przez wierzyciela egzekwującego Wydział krajowy, a przez Sąd zatwierdzonymi warunkami.

Wydzierżawienie nastąpi na jeden rok.

Przy sprzedaży będą przyjęte jedynie oferty, które przynajmniej równają się wysokości wymienionej w zatwierdzonych warunkach dzierżawnych cenie wywołania w wysokości 2400 kor, rocznie.

Jako wadyum należy złożyć przed licytacyą do rąk sędziego prowadzącego takową kwotę 480 kor. w gotówce.

Warunki licytacyjne można przeglądać w czasie godzin urzędowych w poniżej podanym Sądzie biuro Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 18 sierpnia 1912.

L. 21.839/12. (12215 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w miejscowościach i dniach niżej wymienionych odbędzie się między 9 a 12 godziną przed południem rozprawa celem zabezpieczenia w drodze solidarnej ugody dochodu z poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach poborowych niżej wymienionych na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1913 lub warunkowo z zastrzeżeniem wypowiedzenia ugody na lata 1914 i 1915 lub na bezwarunkowy okres trzech lat 1913, 1914 i 1915. Wysokość ceny ugodowej na jeden rok dla każdego z okręgów paborowych jest niżej podana Na zabezpieczenie warunków ugodowych służyć będzie kaucya złożyć się mająca przez spółkę ugodową w wysokości czwartej części ofiarowanej ceny ugodowej.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumeyjnego od wina w dotyczącym okręgu poborowym. Do rozprawy mają zgłosić się przedsiębiorcy bądź osobiście bądź przez pełnomocników wykonać się mających legalizowanemi pełnomocnictwami

O bliższych warunkach ugodowych można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach i dotyczących c. k. nadzorach straży skarbowej.

L. p.	Okręg poborowy	Miejscowość należąca do obok wymienionego okręgu poborowego	Rozprawa odbędzie się	Dnia o godzinie	Wysokość ceny wywołania
1	Bołszowce	Bołszowce, Bouszów, Byszów, Dryszczów, Hanowce, Herbutów, Horożanna, Jabłonów, Konkolniki, Kunaszów, Meducha, Międzyhorce, Podszumlańce, Popławniki, Skomorochy nowe, Skomorochy stare, Słobódka bołszow., Wołoszczyzna, Zagórze konkol., Demeszkowce, Niemszyn, Ruzdwiany	w kancelaryi c. k. Nadzoru str. sk. w Bursztynie	16 października 1912 od 9 rano do 12 w południe	320 K
2	Brzeżany	Brzeżany z przedmieściami, Augustynówka, Baranówka, Buszcze, Byszki, Ceniów. Demnia, Dryszczów, Dwerce, Hinowice, Hucisko, Koniuchy, Kotów, Krasnopuszcza, Kuropatniki, Kurzany, Leśniki, Łapszyn, Mieczyszczów, Nadoroźniów, Narajów miasto, Narajów wieś, Olchowiec, Olesin, Podwysokie, Płuhów, Poruczyn, Posuchów, Potoczany, Potok, Potutory, Raj, Rekszyn, Rohaczyn miasto, Rohaczyn wieś, Rybniki, Sarańczuki, Stryhańce, Szumlany małe, Szybalin, Trościaniec. Urmań, Wierzbów, Wulka, Wybudów, Żołnówka, Zarszów	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Brzeżanach		1200 K
3	Bursztyn	Bursztyn, Bybło, Chochoniów, Demianów, Detiatyn, Jezierzany, Junaszków, Korostowice, Kunicz, Kuropatniki, Lipica dolna, Ludwikówka, Nastaszczyn, Sarnki dolne, Sarnki górne. Sarnki średnie, Stasiowa wola, Swistelniki, Tenętniki, Żelibory	jak pod 1.		335 K
4	Kozłów	Budyłów, Dmuchawiec, Glinna, Horodyszcze, Kaplińce, Kozłów, Medowa, Płotycz, Płaucza wielka, Płaucza mała, Słobódka, Taurów, Złoczówka	w kancelaryi c. k. Nadzorn str. skarb. w Kozowie		90 K
5	Podhajce	Bekersdorf, Białokiernica, Boków, Bożyków, Czernichów, Dobrowody, Gniłowody, Halicz, Holendry, Hnilcze, Hołhocze, Huta ad Zawadówka. Jabłonówka. Kamienna góra, Kotuzów, Konopliska ad Boków. Korzowa, Krasnolesie ad Sławentyn, Łęczówka, Litwinów, Łysa, Mądzelówka, Michałówka. Markowa, Mużyłów, Nowosiółka, Nosów, Pnieniów ad Hnilcze, Panowice, Podhajce, Rakowiec ad Wołoszczyzna, Rudniki, Seredne, Sławentyn, Siółko ad Podhajce, Siółko ad Bożyków, Sosnów, Stare miasto, Szumlany, Szwejków, Tudynka ad Sosnów, Toustobaby, Uhrynów, Wierzbów, Wołoszczyzna, Załużyń, Zastawce, Zabojec, Zawałów, Zawadówka, Karczma Solemy	w kancelaryi c. k. Nadzoru str. skarb. w Podhajcach		721 K 63 h
6	Rohatyn	Babuchów, Bieńkowce, Czercze, Cześniki, Danilcze, Debowa, Doliniany, Dobryniów, Dziczki, Firlejów, Fraga, Honoratówka, Jakłusz, Jawcze, Kleszczówna, Koniuszki, Knihinicze, Kutce, Lipica górna, Łopuszna, Łuczyńce, Mełna, Obelnica, Oskrzesińce, Porenówka, Podwinie, Podgrodzie, Podbórze, Podkamień, Potok, Pomonięta, Puków, Putiatyńce, Psary, Rohatyn, Ruda, Stratyn miasto, Stratyn wieś, Ujazd, Wasiuczyn Wierzbołowce, Wyspa, Załuże, Zalipie, Zagórze knihinickie, Załanów wielki, Załanów mały, Zołczów	w kancelaryi c. k. Nadzoru w Rohatyniee		1110 K

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 30 września 1912.

L. 21 839/12.

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w miejscowościach i dniach niżej wymienionych odbędzie się między 9 a 12 godziną przed południem rozprawa ofertowa celem zabezpieczenia w drodze solidarnej ugody dochodu z poboru konsumcyjnego od mięsa w okręgach poborowych niżej wymienionych na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1913 a warunkowo także z zastrzeżeniem wypowiedzenia ugody na lata 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na powyższy okres trzech lat t. j. 1913, 1914 i 1915.

Wysokość ceny ugodowej na jeden rok dla każdego z okręgów poborowych jest niżej podana. Na zabezpieczenie warunków ugodowych służyć będzie kaucya złożyć się mająca przez spółkę ugodową w wysokości czwartej części oferowanej ceny ugodowej.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w dotyczącym okręgu poborowym. Do rozprawy mają zgłosić się przedsiębiorcy bądź osobiście bądź przez pełnomocników wykazać się mających legalizowanemi pełnomocnictwami.

O bliższych warunkach ugodowych można powziąć wiadomość w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach i w dotyczących c. k. nadzorach straży skarbowej.

L. p.	Okręg poborowy	Klasa taryfy	Miejscowości należące do obok wymienionego okręgu poborowego.	Rozprawa w celu zawarcia ugody solidarnej odbędzie się	Dnia o gdzinie	Wysokość ceny wywołania
1	Podhajce		Beckerstorf, Białokiernica, Boków, Bożyków, Czernichów, Dobrowody, Gniłowody, Halicz, Holendry, Hnilcze, Hołhocze Jabłonówka, Justynówka, Kamionka góra, Kotuzów, Korzowa, Łęczówka, Litwinów, Łysa, Mądzelówka, Michałówka, Markowa, Mużyłów, Nowosiółka, Nosów, Panowice, Pnieniówka ad Hnilcze, Podhajce, Rudniki, Seredne, Sławentyn, Siółko ad Podhajce, Sosnów, Stare miasto, Szumlany, Szwejków, Toustobaby, Uhrynów, Wierzbów, Wolica. Wołoszczyzna, Zaturzyn, Zasławce, Zabajce, Zawałów, Zawadówka	w kancelaryi c. k. Nadzoru straży skarbowej w Podhajcach	16 października 1912 od 9 rano do 12 w południe	10 311 K
2	Przemyślany	III.	Baczów, Biała, Biłka, Błotnia, Borszów, Brykoń, Brzuchowice, Chlebowice świrskie, Ciemierzyńce, Czupernosów, Dobrzanica, Dunajów, Dusanów, Janczyn, Kimirz, Kopań, Korzelice, Kosteniów, Krosienko, Ładańce, Meryszczów, Niedzieliska, Pleników, Pletenice, Podusów, Podusilna, Poluchów mały, Pniatyn, Pryboń, Przemyślany, Swierz, Swierzyk, Tuczna, Uszkowice, Wojciechowice, Wołków, Wiśniowczyk, Wypyski, Żędowice, Ostałowice	w kancelaryi c. k. Nadzoru straży skarbowej w Przemyślanach		9710 K
3	Rohatyn		Babuchów, Bieńkowce, Czercze, Cześniki, Danilcze, Dekowa, Doliniany, Dobryniów, Dziczki, Firlejów, Fraga, Honoratówka, Jakłusz, Jawcze, Kleszczówna, Koniuszki, Knihinicze, Kutce, Lipica górna, Łopuszna, Łuczyńce, Mełna, Obelnica, Oskrzesińce, Perenówka, Podwinie, Podgrodzie, Podbórz, Podkamień, Potok, Pomonięta, Puków, Putiatyńce, Psary, Rohatyn, Ruda, Stratyn miasto, Załuże, Zalipie, Zaworze knihinickie, Załanów wielki, Załanów mały, Żołczów	w kancelaryi c. k. Nadzoru straży skarbowej w Rohatynie		8874 K 72 h

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 30 września 1912.

L cz. E. 410/12 (12058 1—3)

Zobowiązana nieznana z miejsca pobytu Isaka Grüner vel Penner.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nehemiasza Dickmana w Słuposianach, odbędzie się dnia 22 października 1912 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Lutowiskach licytacya połowy realności lwh. 141 ks. gr. gm. Słuposiany wraz z przynależnościami składającemi się z połowy domu, budynku i piwnikcy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4379 kor. 66 h., przynależności zaś na 340 koron.

Najniższa cena tej niernchomości wraz z przynależnościam, wynosi 3146 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 24 września 1912.

L. 20.043/1912 (12173 1—3)

Obwieszczenie.

Celen wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego w okręgach dziarżawnych obok poszczególnionych na rok 1913 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok to jest 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na okres trzech lat to jest od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1915 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę a to co do mięsa na dzień 24 października 1912 od godziny 8 rano do 12 w południe, a co do wina na dzień 25 października 1912 od 8 do 12 w południe. Licytacya odbędzie sie w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie ul. Podwale l. 3, II. piętro.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do godziny 2 z południa dnia poprzedzającego ustną licytacyę, a więc co do mięsa do dnia 23 października 1912 a co do wina 24 października 1912. Kwity kasowe opiewające na kaucye niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjęte ani jako wadya licytacyjne ani jako kaucye dzierżawne. Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacyj w 3 egzemplarzach w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego i zacieru winnego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. kraj. pobierać dodatek krajowy do rządowego podatku spożywczego jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od każdorazowego rocznego czynszu dzierżawnego rządowego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku spożywczego.

Oferty telegraficzne nie będą przyjmowane ani uwzględnione.

Komulatywne nadaże są wykluczone. Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykazu miejscowości przynależnych do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądać w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, Podwale 3, oraz we wszystkich nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Okręg skarbowy Lwów.

WYKAZ

tych okręgów dzierżawnych w których pobór podatku spożywczego od mięsa i wina będzie na nowo wydzierżawiony od 1 stycznia 1913 w drodze publicznej licytacyi.

L. p.	Podatek	Okręg dzierżawny	Cena wywołania K	Cena wywołania h	Wadyum K	Oznaczenie taryfy	Termin licytacyi
1	mięso	Bobrka	9153	—	915	Do 1, 3—8 trzecia klasa taryfy, miasto Gródek Jagielloński druga klasa taryfy.	Ustna licytacya odbędzie się dnia 24 październikia 1912 roku od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie ul. Podwale l. 3.
2		Gródek	29317	—	2932		
3		Janów	4400	—	441		
4		Jaryczów	3253	50	325		
5		Mikołajów	3598	—	360		
6		Nawarya	4886	—	489		
7		Strzeliska	3155	50	316		
8		Szczerzec	2886	—	287		
9	wino	Bóbrka	865	50	86	Taryfa C. ust. z 18 maja 1875.	Ustna licytacya odbędzie się dnia 25 października 1912 roku od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie ul. Podwale l. 3.
10		Gródek	1620	50	162		
11		Lwów rayon	2950	—	295		
12		Mikołajów	250	—	25		
13		Nawarya	128	—	13		
14		Rozdół	510	—	51		
15		Strzeliska	191	—	19		
16		Winniki	163	—	16		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 30 września 1912.

L. cz. E. 5141/9 (48) (12225)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matyldy Weitzmann, zastąpionej przez adwokata dr. Blemmera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 30 października 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności objętej lwh. 164 gm. kat. Tarnopol, składającej się z parc. bud. lk. 878 Nc. 1389 w obszarze 52 s. kw. czyli 187 m.

Nieruchomość wraz z domem parterowym wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9.565 kor. 12 h.

Najniższa cena wynosi 4782 kor. 56 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub cieżary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawisdamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 14 września 1912.

L. cz. E. III 1460/11 (11) (12227)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Kozaka, zastąpionego przez adwokata dr. Demanta Tarnopolu, odbędzie się dnia 7 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie powiatowym biurze Nr. 27 w Tarnopolu relicytacya połowy realności obj. lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Stupki składającej się z parceli bud. lk. 51 na której znajduje się chata i z par. gr. lk. 353/2.

Nieruchomość ta wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 791 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomoś i nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnoyol, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1036/12 (12199)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Piotra Rebisza odbędzie się dnia 25 października 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności miejskich: 1. lwh. 554, 2. 1/4 części lwh. 643 i 3. lwh. 334 gm. Jarosław.

Wartość szacunkowa realności ad 1. 781 kor. 37 h., ad 2. 185 kor. 63 h., ad 3. 1497 kor. 13 hal.

Najniższa oferta: ad 1. 521 kor., ad 2. 124 kor., ad 3. 929 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 7 września 1912.

L. cz. E. 3002/12 (9) (12230)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Glasberga w Kutach, odbędzie się dnia 7 listopada 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności w Hołowach składającej się z pb. 338 i pr. gr. 370/1 łąka, 370/3 łąka, 373 rola 374 pastwisko objęta lwh. 606 gminy Hołowy, wraz z przynależnościami, składającemi z lasu na pr. gr. 370/1 i oparkanienia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7608 kor., przynależności zaś na 1000 koron.

Najniższa cena wynosi 5740 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Kuty, dnia 24 września 1912.

L. cz. E. 2633/12 (4) (12229)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 października 1912 o godzinie 9 zrana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności obj. lwh. 286 księgi gr. gm. kat. Rachin.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 807 kor. 18 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 544 koron 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 21 września 1912.

L. cz. E. 89/10 (81) (12218)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Sanoku, odbędzie się licytacya:

A) majętności Zahoczewie objętej wykazami hip. 13 ks. gr. dla większych posiadłości tutejszego Sądu wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i z realnościami objętemi wykazami hipotecznymi 331, 332, 338, 278 ks. gr. dla gm. kat. Zahoczewie,

B) majętności Nowosiółki baligrodzkie, objętej wykazami hip 14 ks. gr. dla większych posiadłości tutejszego Sądu wraz z przynależnościami składającymi się z budynków i z realnościami objętymi wykazami hipotecznymi 266, 267, 201, 223 ks. gr. dla gminy Nowosiółki Baligrodzkie.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to:

ad A, na 76.666 kor. 77 hal. z czego przynależne budynki na 10.312 kor.,

ad B) na 130.245 kor. 51 hal. z czego przynależne budynki na 21.990 kor. czyli obie te nieruchomości A) i B) razem na 208.911 kor. 28 hal.

Nieruchomości te razem sprzedane będą.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad A i B) razem 139.274 kor. 19 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21 września 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2732 (18) P./12 (12039 1—3)

Obwieszczenie.

P. prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 pr. kar. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1912 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradcę Konstantego Mironowicza, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha, Jana Gubaya i Klemensa Zahradnika zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 11 listopada 1912 o godz. 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 26 września 1912.

L. Prez. 2205 (18) P./12 (12079 1—2)

Obwieszczenie.

P. prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował w myśl § 301 pr. k. dla czwartej zwyczajnej z dniem 11 listopada 1912 o godz. 9 przed poł. rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1912 przy c. k. sądzie obwodowym w Czortkowie przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta Andrzeja Loreka, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta Ignacego Dzerowicza, c. k. radcę sądu krajowego wyższego Włodzimierza Kulczyckiego, tudzież radców sądu krajowego Józefa Gailhofera, Jana Smólskiego, Jana Sosenkę, Eustachego Dudrowicza, Bronisława Swiderskiego, dr. Zygmunta Jasińkiego i Dyonizego Niementowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Czortków, dnia 26 września 1912.

L. cz. C. I. 332/12 (1) (12203 1—3)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Palanica, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Teodora Tyma c. k. wachmistrza żandarm. w Grzymałowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 7 października 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego, z życia i miejsca pobytu Wasyla Palacina ustanawia się p. dr. Edwarda Galla adw. w Nowem siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe sioło, dnia 15 września 1912.

(12214 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 28 września 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Simche Binem Feldmana z siedzibą w Brodach i dr. Mojżesza Peczenika z siedzibą w Radziechowie.

Adwokat dr. Eliasz Reiser zgłosił zamiar przesiedlenia się z Wojniłowa do Szczerca.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 30 września 1912.

L. 47 410 (12170 1—3)

Edykt.

Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z 31 sierpnia 1912 L. VIII. a 1724 wyznacza niniejszem lwowskie c. k. starostwo na dzień 24 października 1912 o godz. 9 rano termin na miejscu w Szkle powiecie jaworowskim do przeprowadzenia dochodzenia p awno-wodnego łącznie z rozprawą ekspropryacyjną w sprawie prośby gminy miasta Lwowa o konsens na budowę wodociągu dla Lwowa ze Szkła w powiecie jaworowskim do Woli Dobrostańskiej a ztąd do Lwowa.

Plany i wykazy zamierzonego przedsiębiorstwa wyłożone są do wglądu dla interesowanych w jaworowskiem c. k. starostwie. Zarzuty przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu wnosić można do lwowskiego c. k. starostwa pisemnie, najpóźniej zaś protokolarnie przy rozprawie komisyjnej, ileże w przeciwnym razie uważanoby interesowanych jako zgadzających się z zamierzonem przedsiębiorstwem i z potrzebnem do tego odstąpieniem albo obciążeniem własności gruntowej i wydanoby wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

Komisya zbierze się w Szkle przy młynie Bollenbacha.

C. k. Starostwo
Lwów, dnia 28 września 1912.

L. cz. C. III. 299/12 (1) (12207)

Edykt.

Przeciw Matiasowi Eckerowi ze Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Salamona Praweller kupca w Stojanowie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 października 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. c. k. notaryusza Z. Więckowskiego z Radziechowa, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 30 września 1912.

L. cz. Cw. 1603/12 (1) (12031)

Edykt.

Przeciw Zenonowi Gątkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Kasę oszczędności król. woln. miasta Sanoka pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 22 września 1912 nakaz zapłaty do Cw. 1603/12 (1).

Celem strzeżenia praw Zenona Gątkowskiego ustanawia się p. dr. Gawła w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 22 września 1912.

L. cz C. III. 300/12 (1) (12208)

Edykt.

Przeciw Matiasowi Eckerowi z Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Leibę Kandl handlarza w Stojanowie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 października 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 30 września 1912

L. cz. Cw. 2566/12 (1) (12121)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Sowie vel Sowińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 1080 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Sowy vel Sowińskiego ustanawia się p. dr. Stepka adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Sowę vel Sowińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 15 września 1912

L. cz. Cw. 3709/12 (2) (12088)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Teodorowskiemu synowi Stefana ze Skwarzawy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe w Złoczowie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 8 sierpnia 1912 l. cz. Cw. 3709/12 (1).

Celem strzeżenia praw Franciszka Teodorowskiego syna Stefana ustanawia się p. dr. Rubczyńskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Teodorowskiego syna Stefana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 11 września 1912

L. cz. C. II. 368/12 (1) (12231)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Benjaminowi Seelenfreundowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Mozesa Reicha w Pilźnie pozew o zapłatę 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 11 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Benjamina Seelenfreuda ustanawia się p. adw. dr. Krudzielskiego w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Benjamina Seelenfreuda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 19 września 1912.

L. cz. C. IV. 426/12 (1) (12232)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi i Barbarze Gryzieckim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Tomasza i Walerye Piesnarów z Przeworska pozew o własność i intabulacyę realności lwh 168 gm. Przeworsk.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 4 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha i Barbary Gryzieckich ustanawia się p. dr. Zborowskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha i Barbarę Gryzieckich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 21 września 1912.

L. cz. C. II. 373/12 (1) (12228)

Przeciw Janowi Paraniak z Witryłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Piotra Witoszyńskiego pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Romana Szczepanika wójta w Witryłowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Brzozów, dnia 6 lipca 1912.

Wyroki prasowe.

L. Pr. III. 105/12 (3) (11956)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 217 czasopisma „Głos" z dnia 24 września 1912 ustępy artykułów pod tytułem: „Przygotowanie do walki z kolejarzami" od słów: „Rząd, który powyższe zarządzenia przygotował" do końca (str. 2 i 3 ł. 3 i 1) zawiera w sobie znamiona występku z § 305 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 25 września 1912.

L. cz. Pr. III. 108/12 (3) (12179)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 48 czasopisma: „Nowy Humorysta" z daty Kraków 6 września 1912 artykuły pod tytułem: 1. „Panna Stefcia" w całości (stronnica 4), 2. komiczne ogłoszenie z całym ustępem; „Ginekolog", zawiera w swojej osnowie znamiona występku z § 516 k. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 28 września 1912.

L. Pr. 191/12 (2) (12150)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor" Nr. 40 z dnia 29 września 1912 w artykule „Ze śniadanka na obiad k z obiadku na bankiecik" od początku do słów „odbywają podróż" zawiera znamiona występku z §§ 491 u. k i zgłart. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863, uznał dokonaną w dniu 27 września 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 września 1912.

L. Pr. III. 104/12 (3) (11957)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 217 czasopisma „Naprzód" z daty Kraków, dnia 24 września 1912 ustęp artykułu pod tytułem: „Przygotowania do walki z kolejarzami" poczynający się od słów: „Rząd, który powyższe zarządzenia przygotował".... a kończący słowami: „. tylko jedna wola może je udaremnić" zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 395 u. k, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 25 września 1912.

Konkursa.

L. cz. 3182 (12177 1—2)

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 24 września 1912 rozpisuje gmina miasta Kolbuszowej, nowy

Konkurs

na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1000 koron.

Lekarz obowiązany będzie wykonywać obowiązki przepisane ustawą z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17 i z dnia 5 października 1906 Dz. ust. kraj. Nr. 148, tudzież instrukcyą, wydaną do tych ustaw, Dz. ust. kraj. Nr. 83/891.

W szczególności obowiązany będzie lekarz miejski wykonywać oględziny bydła i mięsa.

Kandydaci winni wnosić podania do 15 października b. r. na ręce Zwierzchności gminnej.

Konkurs pierwotny ogłoszony, na skutek ogłoszenia z dnia 25 września 1912 r. 3062 z powodu mylnego oznaczenia terminu do wnoszenia podań odwołuje się.

Kolbuszowa, 1 października 1912.

Burmistrz:
Skowroński w. r.

L. 2606 (12023 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Żywcu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora z płacą roczną 1.600 koron dodatkiem aktywalnym 200 koron i 5 czteroleciami po 10 prc. płacy zasadniczej i koszta wyjazdów.

Warunki:

1. Ukończone z dobrym postępem niższe szkoły średnie, a kandydaci z ukończoną szkołą leśniczą mają pierwszeństwo,
2. praktyka manipulacyjna przy Władzy autonomicznej, egzamin z rachunkowości i odnośne uzdolnienie,
3. nieprzekroczony 40 rok życia,
4. zupełnie dobry stan zdrowia stwierdzony świadectwem lekarskiem, wystawionem i potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego,
5. uregulowane stosunki materyalne.

Posada będzie nadaną prowizorycznie. Stałe nadanie posady (stabilizacya) może nastąpić dopiero po 2-letniej zadowalniającej służbie i dobrej aplikacyi.

Emerytura zapewniona na mocy statutu zatwierdzonego przez Wydział krajowy.

Do podań należy dołączyć opis życia z podaniem rodzaju dotychczasowej, tudzież oryginalne dokumenty stwierdzające wymaganą kwalifikacyę.

Termin wnoszenia podań upływa dnia 31 października 1912.

Podania adresować należy do Wydziału powiatowego.

Bliższych informacyi udziela się w biurze Wydziału powiatowego.

Podania nieuwzględnione otrzymają petenci napowrat.

Żywiec, 24 września 1912

Dr. Wiktor Idziński — prezes Rady powiatowej.
Karol Ringer — sekretarz.

L. 2606

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Żywcu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kancelisty z płacą roczną 1 600 koron, dodatkiem aktywalnym 200 koron i 5 czteroleciami po 10 prc. płacy zasadniczej.

Warunki:

1. Ukończone z dobrym postępem niż ze szkoły średnie, a kandydaci z ukończoną szkołą leśniczą mają pierwszeństwo,
2. praktyka manipulacyjna przy Władzy administracyjnej, autonomicznej, lub politycznej, sądowej lub skarbowej, przyczem kandydat ma wykazać uzdolnienie w prowadzeniu protokołu podawczego, indeksu, registratury i prowadzenia ksiąg kasowych, jako kontrolora kasy,
3. nieprzekroczony 40 rok życia,
4. zupełnie dobry stan zdrowia, stwierdzony świadectwem lekarskiem, wystawionem i potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego,
5. uregulowane stosunki materyalne.

Posada będzie nadaną prowizorycznie. Stałe nadanie posady (stabilizacya) może nastąpić po 2-letniej, zadowalniającej służbie i dobrej aplikacyi.

Emerytura zapewniona na mocy statutu zatwierdzonego przez Wydział krajowy.

Do podań należy dołączyć opis życia z podaniem rodzaju dotychczasowej praktyki, tudzież oryginalne dokumenty stwierdzające wymaganą kwalifikacyę.

Termin wnoszenia podań upływa dnia 31 października 1912.

Podania adresować należy do Wydziału powiatowego.

Bliższych informacyi udziela się w biurze Wydziału powiatowego.

Podania nieuwzględnione otrzymają petenci napowrat.

Żywiec, 24 września 1912.

Dr. Wiktor Idziński — prezes Rady powiatowej.
Karol Ringer — sekretarz.

L. 334 6/12 (12051 1—3)

Konkurs.

W Sądzie powiatowym w Boryni są do objęcia z dniem 10 października 1912 dwie stałe posady pomocników kancelaryjnych

Wymagane biegłe, czytelne pismo, ewentualnie znajomość pisma na maszynie.

Podania z próbą pisma i świadectwami wnosić do Naczelnictwa Sądu.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Borynia, dnia 20 września 1912

L. Prez. 14481 (12161 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Nisku jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie I instancyi opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 23 października 1912 do prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 30 września 1912.

L. Prez. 28632 (12174 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 227 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady radców Sądu krajowego w Stryju i Złoczowie z dniem 15 października 1912 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 30 września 1912.

L. 6119 (12024 1—2)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 24 września b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady kierownika elektrowni gminnej z terminem do wnoszenia podań do dnia 1 listopada 1912

Kandydat na powyższą posadę winien udowodnić, że:

1. nie przekroczył 40 roku życia,
2. jest obywatelem austryackim,
3. posiada kwalifikacyę, przepisaną rozporządzeniem Minist. handlu i spraw wewn. z 25 marca 1883, Dz. p. p. Nr. 41,
4. prowadził życie nieposzlakowane.

Gdyby kandydat nie pozostawał w chwili ubiegania się o powyższą posadę w służbie państwowej lub autonomicznej, winien udowodnić czem się trudnił i trudni.

Do posady tej jest przywiązaną na razie płaca roczna 2.400 kor., tudzież odpowiednie pomieszkanie i oświetlonie w naturze.

Posada powyższa, która będzie do objęcia z dniem puszczenia elektrowni w ruch, a najdalej z dniem 1 maja 1913, nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, zaś po roku zadowalającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie nie udokumentowane, lub po terminie wniesione, nie będą wzięte pod rozwagę.

Knihinin wieś, 26 września 1912.

Naczelnik gminy:
Jasiński.

Amortyzacye.

L. cz. 7/12 (1) (12035 1—3)

Edykt.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego i handlowego w Brzozowie wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi poniżej wymienionych a skradzionych 32 sztuk weksli a mianowicie weksla z daty:

1. 15 marca 1912 w dniu 5 czerwca 1912 płatnego na 500 kor. opiewającego przez Leizora Wertheima akceptowanego, a przez Sarę Wertheim wystawionego;

2. 10 marca 1912 w dniu 10 czerwca 1912 płatnego na 300 kor. opiewającego, przez Jakóba Rachwała akceptowanego, a

przez Annę Sabat wystawionego i przez Józefa Tissera żyrowanego;

3. 17 marca 1912 na kwotę 200 kor. w dniu 17 czerwca 1912 płatnego, przez Samuela Lanera wystawionego, a przez Gerschona Wielopolskiego akceptowanego;

4. 18 marca 1912 na kwotę 200 kor. w dniu 18 czerwca 1912 płatnego przez Józefa Pilawskiego wystawionego, a przez Stanisława Pilawskiego i Wojciecha Orłowskiego akceptowanego;

5. 19 marca 1912 na kwotę 280 kor. w dniu 19 czerwca 1912 płatnego przez Jakóba Kędra wystawionego przez Francisz a Konieczko akceptowanego a przez Anielę K nieczko żyrowanego;

6. 21 marca 1912 na 240 kor. opiewającego w dniu 21 czerwca 1912 płatnego przez Anielę Sawicką wystawionego, a Michała Sawickiego akceptowanego, tudzież przez Jakóba Kędrę żyrowanego;

7. 22 marca 1912 na 200 kor. opiewającego, w dniu 22 czerwca 1912 płatnego przez Naftalego Löwi wystawionego, a przez Mojżesza Rubinfelda akceptowanego;

8. 23 marca 1912 na 700 kor. opiewającego w dniu 23 czerwca 1912 płatnego przez Pawła Mikosia wystawionego, a przez Gabryela Smigla akceptowanego, tudzież przez Marcina Laska żyrowanego;

9. 23 marca 1912 na 270 kor. opiewającego w dniu 23 czerwca 1912 płatnego przez Arona Dillera wystawionego a przez Semla Dillera akceptowanego tudzież przez Semla Dillera seniora żyrowanego;

10. 26 marca 1912 na 550 kor. opiewającego, w dniu 26 czerwca 1912 płatnego przez Abrahama Izaaka Kuflika wystawionego a przez Katarzynę i Macieja Potocznych akceptowanego;

11. 27 marca 1912 na 300 kor. wystawionego w dniu 27 czerwca 1912 płatnego, przez Wojciecha Fiejdasza wystawionego, przez Wojciecha Kendrę akceptowanego i przez Gabryela Smigla żyrowanego;

12. 27 marca 1912 na 240 kor. opiewającego w dniu 27 czerwca 1912 płatnego przez Süssmana Scherza wystawionego a przez Mechla Silbermana akceptowanego;

13. 27 marca 1912 na 560 kor. opiewającego w dniu 27 czerwca 1912 płatnego przez Wawrzyńca Krzysztyńskiego wystawionego a przez Jana Fronia akceptowanego;

14. 1 kwietnia 1912 na 1200 kor. opiewającego w dniu 1 lipca 1912 płatnego, przez Bernada Adlera wystawionego przez Józefa Perzera akceptowanego a przez Benziona Scherza żyrowanego;

15. 1 kwietnia 1912 na 700 kor. opiewającego w dniu 1 lipca 1912 płatnego przez Michalinę Patlewicz wystawionego a przez Stanisława Patlewicza akceptowanego;

16. 4 marca 1912 na 220 kor. opiewającego w dniu 4 lipca 1912 płatnego przez Józefa Ostrowskiego wystawionego a przez Michała i Anielę Ostrowskich akceptowanego;

17. 6 marca 1912 na 260 kor. opiewającego w dniu 6 lipca 1912 płatnego przez Józefa Ostrowskiego wystawionego a przez Michała Ostrowskiego i Maryę Fredyn akceptowanego;

18. 8 marca 1912 na 240 kor. opiewającego w dniu 8 lipca 1912 płatnego przez Julię Sławęcką wystawionego a przez Ludwika Słowińskiego i Antoninę Sławęcką akceptowanego;

19. 18 marca 1912 na 250 kor. opiewającego w dniu 18 lipca 1912 płatnego przez Honoratę Sawicką wystawionego a przez Helenę Wójcik i Kornelę Staszewską akceptowanego;

20. 19 marca 1912 na 360 kor. opiewającego w dniu 19 lipca 1911 płatnego przez Antoninę Sławińską wystawionego a przez Maryannę Wielgos akceptowanego tudzież przez Ludwikę Sławęcką żyrowanego;

21. 20 marca 1912 na 270 kor. opiewającego w dniu 20 lipca 1912 płatnego przez Michała Ostrowskiego wystawionogo a przez Anielę Michalską i Katarzynę Sadowską akceptowanego;

22. 22 marca 1912 na 400 kor. opiewającego, w dniu 22 lipca 1912 płatnego, a przez Józefa Peszko akceptowanego, tudzież przez Katarzynę Kędra zażyrowanego:

23. 22. marca 1912 na 370 kor. opiewającego a w dniu 22 lipca płatnego przez Antoniego Potocznego wystawionego a przez Marcina Zająca akceptowanego, tudzież przez Macieja Owsianego żyrowanego;

24. 23 marca 1912 na 250 kor. opiewającego w dniu 23 lipca 1912 płatnego przez Samsona Fruma wystawionego a przez Karolinę Wyżykowską akceptowanego;

25. 24 marca 1912 na 300 kor. opiewającego w dniu 24 lipca 1912 płatnego przez Jakóba Scherza wystawionego a przez Wiktoryę i Jędrzeja Zbiegień akceptowanego;

26. 25 marca 1912 na 800 kor. opiewającego w dniu 25 lipca 1912 płatnego przez Wiktoryę Dydak wystawionego a przez Kazimierza i Joannę Miksiewiczów akceptowanego. tudzież przez Stanisława Dydaka żyrowanego;

27. 26 marca 1912 na 200 kor. opiewającego w dniu 26 lipca 1912 płatnego, przez Teofila Zgłobickiego wystawionego przez Józefa Zgłobickiego akceptowanego a przez Franciszka Zgłobickiego żyrowanego;

28. 26 marca 1912 na 360 kor. opiewającego w dniu 26 lipca 1912 płatnego przez Jana Florka wystawionego a przez Agnieszkę Wolańską akceptowanego, tudzież przez Jędrzeja Florka żyrowanego;

29. 27 marca 1912 na 600 kor. opiewającego w dniu 27 lipca 1912 płatnego, przez Nachmana Engla wystawionego a przez Arona Lernera akceptowanego;

30. 27 marca 1912 na 550 kor. opiewającego w dniu 27 lipca 1912 płatnego przez Nutę Wilner wystawionego a przez Wiktoryę i Annę Dydak akceptowanego;

31. 27 marca 1912 na 250 kor. opiewającego w dniu 27 lipca 1912 płatnego przez Wiktoryę Podulka wystawionego a przez Annę Szuba akceptowcnego tudzież przez Stanisława Telesza żyrowanego;

32. 27 marca 1912 na 320 kor. opiewającego a w dniu 4 sierpnia 1912 płatnego przez Macieja Szubę wystawionego a przez Antoniego Szubę akceptowanego tudzież przez Józefa Szubę żyrowanego.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośne weksle, lub którykolwiek z nich posiadał, aby się z takowymi w przeciągu 45 dni od dnia płatności licząc, w Sądzie tutejszym zgłosił i prawa swoje do nich wykazał ileże po bezskutecznym upływie tego terminu weksle odnośne za umorzone i wszelkich skutków prawnych pozbawione uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Sanok, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. T. 22/12 (2) (11909 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa nieobecnego Piotra Janków z Bereźnicy wyżnej z ojca Tymka i matki Maryi w Bereźnicy wyżnej pod Nr. d 28 dnia 22 czerwca 1867 urodzonego, oraz każdego ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosił lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Iwanowi Janków gospodarzowi w Bereźnicy wyżnej dał o nim wiadomość, ile że bezskutecznym upływie tego terminu dowód śmierci nieobecnego za ustalony uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. T. 10/12 (1) (12033 1—3)

Edykt.

Na żądanie Tekli Matusz z Haczowa wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi spalonej rzekomo książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie Nr. 2734 na kwotę 100 kor. i na imię Tekli Matusz opiewającej.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby się z takową w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w sądzie tut. zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka odnośna za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 4 maja 1912

L. cz. T. 9/12 (1) (12034 1—3)

Edykt.

Na żądanie Zofii Matusz z Haczowa wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie Nr. 319 na kwotę 230 kor. 88 hal. i na imię Zofii Matusz opiewającej, która się spalić miała z powodu pożaru.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał. aby się z takową w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w sądzie tut zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka odnośna za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną, uznana będzie

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV

Sanok, dnia 28 kwietnia 1912.

L. cz. T 97/12 (2) (12011 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Bernarda Maiberga, kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści:

Lemberg den 10 Februar 1912 Für Kr. 198 Am 5 August 1912 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe vom Kronen Hundertacht und neunzig den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Moses Scheindlinger in Lemberg, Pl. Unii Brzeskiej zlb. beim Akceptanten, Juda Gniwisch, Moses Scheindlinger.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 3 września 1912.

L. cz. T. 11/12 (1) (12032 1—3)

Edykt.

Na żądanie Jędrzeja Matusza z Haczowa wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi spalonej rzekomo książeczki wkładkowej Towarzystwa zalic kowego w Rymanowie Nr. 806 na kwotę 2015 kor. 64 hal. i na imię Jędrzeja Matusza wystawionej.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby się z takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w Sądzie tut. zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka odnośna za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 4 maja 1912.

L. cz. T. 102/12 (2) (12146 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek kupieckiego i gospodarczego Towarzystwa w Birczy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych 5 kuponów od akcyi akcyjnego Banku Związkowego dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, a to Nr. 1416, 2261, 3761, 3762 i 3763 płatnych dnia 16 kwietnia 1912 roku.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie kupony te w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ uznane zostaną za nieistniejące.

C. k Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7 września 1912.

L. cz. T. 82/12 (4) (12013 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Władysława Kudelskiego, dzierżawcy dóbr w Kuźminie (sp. Bircza) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na złożone w kasie Wydziału krajowego we Lwowie dwa listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, a to: 1. Ser. III. Nr. 8559 na 2000 kor. i 2. Ser. IV. Nr. 1375 na 1000 kor. opiewające.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. T. 7/12 (2) (12087 1—3)

Edykt.

„Wzywa się niniejszem każdego, w którego ręku znajduje się książeczka wkładkowa Towarzystwa zadatkowego w Glinianach Nr. 2996 opiewająca na 1000 kor. wraz z narosłymi odsetkami. a na imię „Jan Jabłoński“ wystawiona, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy okazał, względnie o tem doniósł, gdyż w przeciwnym razie książeczka będzie uznana za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 19 września 1912.

L. cz, VI. 62/12 (1) (11971 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Kędziorowej w Babicach Nr. 55 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 19.137 na imię Maryi Kędziorowej wystawionej a na kwotę 938 kor. 01 kal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

Czasokres liczy się od dnia trzeciego ogłoszenia w gazecie urzędowej

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 28 sierpnia 1912.

G. Zl. T. 78/12 (5) (12014 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Frau Marie Volny II. voto Pihyr i Gurahumora wird das Verfahren zur Amortiesierung der nachstehenden der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen von der Generalrepräsentanz des k. k. priv. Gisela-Vereines in Lemberg auf den Todesfall Josefs Volny zu Gunsten des Überbringers über ein Kapital von 2000 Kr. ausgestellten Versicherungs Polizze de Dato Lemberg am 11 Dezember 1903 Nr. 261 298 auf welche in Folge Ablebens des Versicherten am 10 Juli 1904 der Antragstellerin Marie Volny als Überbringerin der Polizze am 9 August 1904 der versicherte Teilbetrag per 1000 Kr. bezahlt und auf der Polizze angemerkt wurde. dass die andere restliche Hälfte des versicherten Betrages am 1 Dezember 1924 an den Uebringer der Polizze bezahlt werden wird, eingeleitet.

Der Inhaber dieser Polizze wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht in C. R. S.,
Abteilung VII.

Lemberg, am r16 August 1912.

L. cz. T. VI. 90/10 (5) (11961 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Franciszek Brykała, właściciel gruntu (jednego morga lwh. 6051) w Skotnikach urodzony 24 marca 1858 w Tyńcu, stanu wolnego, wydalił się przed 33 laty do Węgier i odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L 2 ust c. przeto wdraża się na prośbę Jakóba Cienkosza, rolnika w Skotnikach, brata zaginionego postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub kuratorowi p. dr Saulowi Eichenbaumowi, adw w Skawinie wiadomości o powyż wymienionym.

Franciszka Brykałę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 sierpnia 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy oddział VI.

Kraków, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. T. VI. 59/12 (2) (11970 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Dominika i Maryanny Rzepczyńskich w Toniach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcow zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 91.249 na kwotę 580 kor. opiewającej a na imię pp. Dominika i Maryanny Rzepczyńskich opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. T. 16/12 (4) (12163 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa nieobecnego Dmytra Cyktora ze Skorodnego, oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tut. się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Józefowi Wiwczakowi, gospodarzowi ze Skorodnego dał wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie terminu dowód śmierci nieobecnego za ustalony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. T. 23/12 (1) (12186 1—3)

Na wniosek Łucyi Pragłowskiej w Raczkowy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego ostemplowanego na kwotę od 2100 kor. do 2400 kor. jedynie podpisem Łucya Pragłowska opatrzonego, zresztą niewypełnionego a więc po myśli art. 4 ust. weksl. wymogów weksla nieposiadającego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu blankiet odnośny za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 28 sierpnia 1912

L. cz. T. IV. 2/12 (4) (11916 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek gminy Skawce wdraża się postępowania celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych względnie spalonych książeczek wkładkowych Kasy Oszczędności w Wadowicach:

1. Nr. 12.556 opiewającej na 300 kor. i 2. Nr. 19.614 opiewającej na 2321 kor. 3 hal.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. T. IV. 16/12 (2) (12016 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Karoliny Babińskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 21.257 opiewającej na 80 koron

Posiadacza powyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razzie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Wadowice, dnia 21 sierpnia. 1912.

Spadki.

L. cz. A. 521/11, P. 193/11 (9) (12210 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 6 marca 1901 w Horodłowicach zmarła Tacyanna z Kondratiuków Litwińczuk nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Stefana Litwińczuka i Filipa Litwińczuka nie jest znane, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adw. dr. Walerym Filipowskim w Sokalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 17 maja 1912.

L. cz. A. 160/11 (12106 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w dniu 23 kwietnia 1911 w Tylmanowej zmarł ks Józef Wilkowicz z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw dr. Przybyło w Krościenku kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdydy do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Krościenko, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. A. 248/12 (6) (12057)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że dnia 28 grudnia 1893 zmarła w Przegini duchownej Franciszka Grucowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu córki zmarłej Maryanny Grucownej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Szymonem Felusiem z Przegini duchownej ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 11 września 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 322/12 Rg. A. 90 (11904 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Wyszynk napojów spirytusowych i piwa w Nowym Sączu.

Właściciel: Rozalia Landau.

Data wpisu: 24 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 376/12 Stow. III. 162 (12029 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarokowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łabowa.

Brzmienie firmy: Towarzystwo gospodaczo kredytowe „Russkaja siła“ w Łabowy, Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką

Data statutu: 25 sierpnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Połączenie sił gospodarskich członków Towarzystwa dla ich dobrobytu.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zenobia Durkotowa, żona księdza proboszcza w Łabowej, dyrektorka, Julko Wisłocki w Łabowej, kasyer, Konstanty Kulanda w Łabowej, buchalter.

Podpis firmy: pod stampilią firmy podpis dwóch członków Dyrekcyi.

Ogłoszenia na tablicy w lokalu Towarzystwa, przez okólniki, a w razie potrzeby w jednem z czasopism lwowskich.

Udziały członków: 10 koron, członek może mieć więcej udziałów, których liczba nie jest ograniczoną.

Odpowiedzialność: udziałem i dalszą sumą do 10-ciokrotnej wysokości zgłoszonego udziału.

Data wpisu: 26 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 21 września 1912.

L cz. Firm. 884/12 Rj. A. I. 188 (11764)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla Firm Oddz. A:

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: „Pierwsza przemyska fabryka octu Meisels i Wilf“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: produkcya octu wyskokowego i alkoholicznego oraz handel essencyą octową i octem, tudzież naczyniami do przechowania octu.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Chananie Lipa Meisels i Samuel Wilf, kupcy, w Przemyślu.

Spółka zaczęła się od 1 kwietnia 1912.

Upoważniony do zastępstwa: Spółkę na zewnątrz zastępują obaj spólnicy i prawo to wykonują wspólnie.

Podpis firmy: Pod wypisaną lub pieczątką wyciśniętą firmą wypiszą obaj spólnicy swe imiona i nazwiska.

Data wpisu: 9 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 7 września 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo illustrowane polskie.

Tygodnik Illustrowany wierny swojej półwiekowej przeszło tradycyi drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzów naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze illustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagań się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“

(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

Utwory **Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej,**

Nowele **Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr. **Szymona Askenazego, G. Daniłowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Grażewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.**

Konstantego Srokowskiego: „GRODY I MIASTA w GALICYI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów. Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Illustrowanego“:

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ tylko po K. 10·—, w oprawie po K. 16·—.

W r. 1912 **CIEKAWE POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowski** „Żydowscy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:				**W Galicyi** z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacyi budynku **przeniesiona** na ul. **Akademicką 6,** — róg ul. Chorążczyzny.
Poleca się i nadal względom P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.**



Ч. 1023/912.

КОНКУРСЪ.

Институтъ „Русскій Народный Домъ“ во Львовѣ объявляетъ симъ конкурсъ на одну стипендію имени бл. п. о. Юліяна Кашубиньского, греко-катол. настоятеля прихода въ Колоденцѣ. въ суммѣ 100 кор. годично съ началом первого семестра сего 1912/13 школьного года, съ назначеніемъ срока по день 17/30 ноября 1912 года.

Прошенія вносити могутъ посредствомъ настоятельствъ относительныхъ учебныхъ заведеній въ русско-народный Институтъ „Народный Домъ“ во Львовѣ, котрому прислугуетъ право надѣленія тоъ стипендіею, ученики и ученицы народныхъ и середнихъ школъ, слушатели университета изъ мірскихъ факультетовъ и слушатели политехники, якоже и ученики и ученицы торговельныхъ и промышленныхъ учебныхъ заведеній, которыи выкажутся, що:

1. суть родомъ изъ Галичины,
2. придержуются русской народности и греко-катол. обряда,
3. суть бѣдныи,
4. нравственно хорошо ведутся и
5. въ школьныхъ наукахъ хорошп успѣваютъ, а, сверхъ того, науцѣ русского языка и русской словенности прилѣжно и съ хорошимъ успіхомъ предаются.

Надѣленною стипендіею пользуется стипендистъ, взглядно стипендистка, до окончанія относительныхъ, законно предписанныхъ наукъ.

Отъ Управляющого Зовѣта рус.-нар. Института „Народный Домъ“.

Львовъ, дня 15/28 сентября 1912 года.

Іоаннъ Костецкій,
председатель.

Dawny lokal Biura dzienników St. Sokołowskiego w Pasażu Hausmana zaraz do wynajęcia.

Wiadomość: ul. Jagiellońska l. 3.
Biuro Dzienników.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! gęsty 7·50
płynny „rarytas“ 8·50, wiśniak, jabłczak stary tylko 4·84 K. (wysprzedaż) za 5 kgr. franco.
Korzeniewicz, em. naucz. **Iwanczany.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Kawy
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuje się kupna
Starych mebli mahoniowych
w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Franciszek NIEWCZYK
Pierwsza krajowa
Fabryka instrumentów muzycznych



z popędem siły elektrycznej we Lwowie, ul. Grodecka 2 b. **i Chorążczyzna 7.**
Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakładaniu orkiestr gimnazyalnych, sokolich i t. p.
Cenniki wysyła na żądanie.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Pasaż Hausmana 9. — **Lwów.**

Pomieszkanie
(lub lokal biurowy).
8 pokoi z przynależnościami **na I. piętrze** (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy **ul. Słowackiego 18** (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz **do wynajęcia.**

Telefon 234. Telefon 234.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych
we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.
(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

Dr. Stanisława Warmskiego
PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór
Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.
Do nabycia w biurze dzienników
Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.
Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.